



# KRÓLOWA POKOJU

2017 □ nr 8 (193)

<http://www.krolowapokoju.oblaci.pl>

ISSN 1427-7751  
Wrocław–Popowice



GIOTTO DI BONDONE, UCIECZKA DO EGIPTU, KAPLICA SCROVEGNICH W PADWIE

*Wstań, weź Dziecię i Jego Matkę i uchodź do Egiptu;  
pozostań tam, aż ci powiem;  
bo Herod będzie szukał Dziecięcia, aby Je zgładzić (Mt 2, 13)*

# Ojciec Józef w naszych sercach

**Ojciec Józef Kowalik OMI przyzwyczaił nas do tego, że pomimo różnych dolegliwości był od 16 lat bardzo zapracowanym emerytem, zawsze gotowym do każdej posługi duszpasterskiej. Konieczność całodobowej opieki lekarskiej i związany z tym wyjazd do Lublińca zaskoczyły wszystkich parafian (Red.).**

Odszedł nasz czcigodny, nieodżałowany, wielki misjonarz i patriota, odważny kaznodzieja, od lat w cichości zmagający się z wieloma schorzeniami. Wierny oblat Maryi Niepokalanej, nosił do ostatniej chwili krzyż obłacki, tuląc go zawsze do swej piersi z prawdziwą czcią i miłością. Powołał go Pan do radości wiecznej, przez gorliwość i świętość, po trudach życia ziemskiego w cudownym kapłaństwie, oddanym Bogu i ludziom, z głęboką duchowością cudownej Eucharystii i wiernej, wytrwałej służbie w ulubionym konfesjonale.

Składam wyrazy serdecznego żalu i współczucia Rodzinie i naszym Ojcom Oblatom po odejściu do Pana czcigodnego Ojca Józefa Kowalika OMI.

Ojcze Józefie, jesteś w chwale nieba po wieczne czasy! Osierociłeś nas, Twoją umiłowaną wspólnotę NMP Królowej Pokoju we Wrocławiu. Po Koronce do Bożego Miłosierdzia zawsze do nas serdecznie wołałeś: „Moje święte kobiety!”. Matka Boża Fatimska czekała na Ciebie, Ojcze Józefie, w swoje święto 13 listopada. Polecałimy Ciebie Jej opiece w Różańcu, któremu byłeś zawsze wierny. O świcie 14 listopada przysłała po Ciebie jako Matka Ojców Oblatów i wszystkich



kapłanów, by Cię zaprowadzić do nieba. Niech dobry Bóg wynagrodzi Ci, Ojcze Józefie, za wszelkie dobro, które zostałeś na ziemi, również w naszej parafii. Bóg zapłać! Dziękujemy Ci za Twoją wierność Chrystusowi, który Cię wybrał jako swego zastępcę, byś pełnił Jego wolę w Kościele świętym.

Dobry Jezu, a nasz Panie, daj mu wieczne spoczywanie! Światłość wieczna niech mu świeci, gdzie królują wszyscy święci.

Drogi Ojcze Józefie, będziemy zawsze pamiętać o Tobie w naszych modlitwach.

**GENOWEFA GÓRNA**

**ANIMATORKA GRUPY MODLITEWNEJ  
W INTENCJI KAPŁANÓW „MARGARETKA”**

**Na zdjęciu:**

**bp Juliusz Bieniek po udzieleniu święceń kapłańskich w Obrze 26.06.1960 r. Neoprezbiter Józef Kowalik OMI stoi trzeci od prawej.**



Ojciec Józef Kowalik OMI urodził się 10.10.1935 r. w Radomyślu n. Sanem. W 1949 r. rozpoczął naukę w obłackim Niższym Seminarium Duchownym w Lublińcu, a w 1952 r. nowicjat w Markowicach i 8.09.1953 r. złożył pierwsze śluby zakonne. W trakcie studiów w WSD Misjonarzy Oblatów MN w Obrze złożył profesję wieczystą 8.09.1957 r. Święcenia diakonatu przyjął 21.12.1959 r. w Poznaniu z rąk ks. abp. Antoniego Baraniaka, a prezbiteratu – z rąk bp. Juliusza Bieńka 26.06.1960 r. w Obrze.

Ukończył studia z pedagogiki (UAM 1961–1965) i historii Kościoła (KUL 1974–1977) uhonorowane pracą doktorską. Był wychowawcą i formatorem młodych oblatów, znakomitym kaznodzieją i spowiednikiem.

W naszej parafii był wikariuszem w roku 1977/78 i superiorem klasztoru w latach 1980–1984. Po przejściu na emeryturę zamieszkał na Popowicach w roku 2001. Zmarł w szpitalu w Lublińcu 14.11.2017 r.



## Stąd widział niebo

Listopad to miesiąc majestatycznej zadumy nad przemijaniem. W takim jesiennym nastroju pożegnaliśmy ukochanego kapłana, Ojca Józefa Kowalika, Oblata Maryi Niepokalanej. Ostatnie złote liście klonu wyścieliły drogę, którą kondukt zmierzał na przyklasztorny cmentarz w Obrze. Trumna niesiona na ramionach kleryków płynęła cicho i spokojnie ku ostatecznemu przeznaczeniu.

W jakim kontraście z tym obrazem pozostają nasze wspomnienia! W uszach brzmiały stale słowa radosnego powitania. Rozkrzyżowane ramiona Ojca Józefa

mogły objąć połowę świata i przytulić wszystkich do serca.

Ojciec Józef potrafił cieszyć się szczęściem innych. Przeżywał z nami radość z narodzin pierwszej wnuczki. Przebywał wtedy w Kanadzie – zacytował nasz list w czasie kazania, a potem przeproszał, że naruszył prawa autorskie. Zawsze umacniał naszą wiarę i ufność w potęgę modlitwy.

Gdy wylękniona przyszłam do Ojca Józefa z prośbą o Mszę św. w intencji córki, której życie było zagrożone, nie czekał ani chwili. Zaprosił nas do kaplicy

klasztornej i za kilka minut stał przy ołtarzu, aby przedstawić Panu nasze pokorne błaganie. Powiedział, że nigdzie nie można być bliżej Stwórcy niż tam, pod szklanym sklepieniem, skąd widać niebo.

Nigdy nie zapomnę tego dnia i żarliwej modlitwy Ojca Józefa. Wierzę mocno, że będzie orędowną za nami po drugiej stronie życia.

Nasza rodzina otacza kapłanów modlitwą każdego dnia. Ojciec Józef ma w niej szczególne miejsce.

ANNA I STANISŁAW NADKIERNICZNI

## Nigdy nie zapomnę

Ojca Józefa pamiętam, odkąd zostałem ministrantem w parafii NMP Królowej Pokoju. Był zawsze uśmiechnięty i sympatyczny dla młodych chłopaków służących przy ołtarzu Pana Jezusa.

Ojciec Józef Kowalik OMI był bardzo dobrym kapłanem, który za każdym razem przygotowywał się do Eucharystii. Na początku mojej przygody w Liturgicznej Służbie Ołtarza, w sytuacji, gdy czegoś nie wykonałem do końca dobrze podczas liturgii, mówił mi, co mogę poprawić, abym lepiej wykonywał to, co zostało mi powierzone. Jego rady dobitnie przemawiały do mnie, przez co stawałem się lepszym nie tylko ministrantem, ale również człowiekiem.

Kiedyś po skończonej Mszy Świętej, Ojciec Józef podszedł do mnie w zakrystii, pochwalił za dobrze odczytany fragment Pisma Świętego i podziękował za moją służbę. To było dla mnie bardzo budujące. Wiedziałem, że nie jest mu obojętne to, co robimy i jaką funkcję pełniemy w Kościele. Również inni ministranci mogli tego doświadczyć ze strony Ojca Józefa. Kiedy mógł, to zagadywał chłopców, pytając ich o samopoczucie, czy też żartując z nimi. Każdy z nas cieszył się na spotkanie z nim.

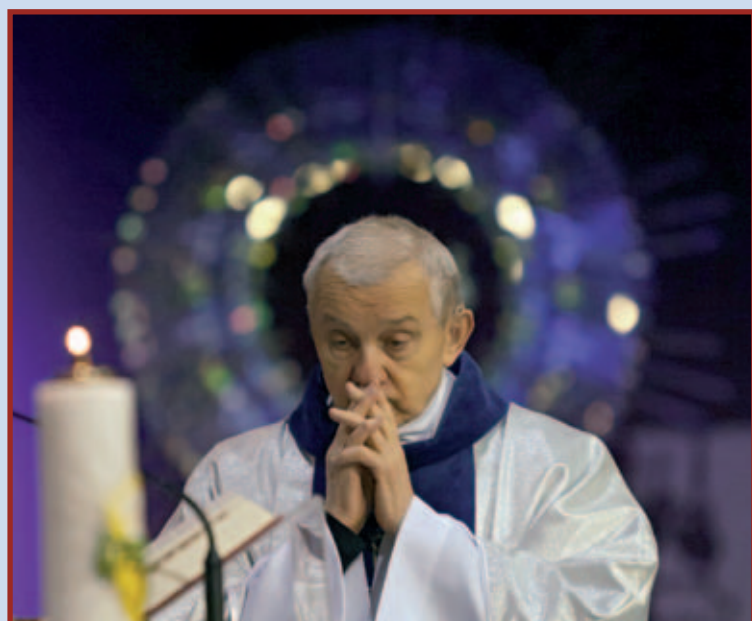
Często było też tak, że Ojciec Józef pytał mnie o moje postępy w nauce, które poczyniłem. Cieszył się z każdej dobrej oceny, jaką udało mi się zdobyć. Kiedy

przyszedłem do kościoła po pierwszej zdanej sesji na studiach i powiedziałem o tym Ojcu Józefowi, pogratulował mi i powiedział: „Pan Student!”. Od tego momentu zwracał się do mnie w ten sposób. Podziwiałem Ojca za jego umiejętność niwelowania dystansu, który był między nami z oczywistych powodów.

Z perspektywy czasu mogę powiedzieć, że wzrastałem niejako przy Ojcu Józefie. Jestem mu wdzięczny za wszystko, co otrzymałem od niego. Dziękuję Panu Bogu, że postawił go na mojej życiowej drodze. Nigdy nie zapomnę Ojca Józefa.

WOJCIECH WYKA

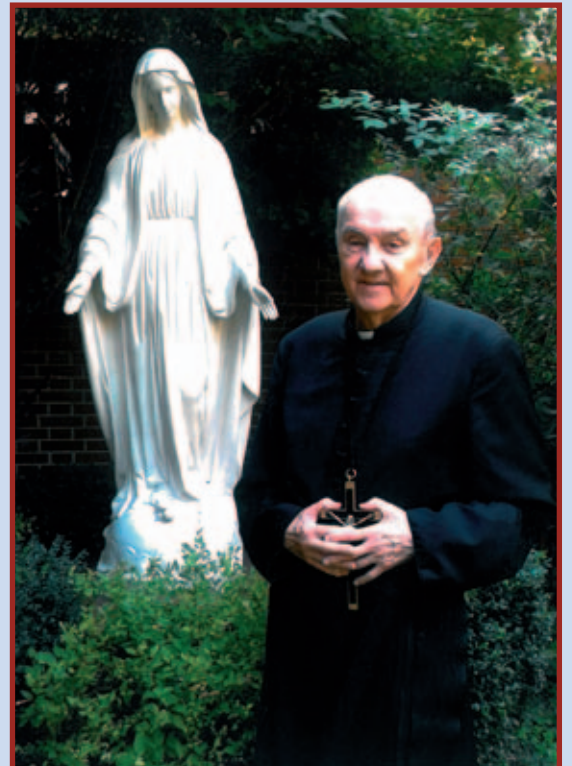




O Pani moja, Święta Maryjo,  
pełen wiary, że u Ciebie znajdę  
najpewniejsze schronienie, i ufny w wierność Twoją,  
polecam miłosierdziu Twemu,  
Twej szczególnej opiece i straży moją duszę i ciało.  
Powierzam się Tobie dzisiaj,  
każdego dnia i w godzinie mej śmierci.  
Przed Tobą składam wszelkie nadzieje i radości,  
doświadczenia i słabość moją,  
życie całe i ostatnie tchnienie.  
A Ty wyjednaj przez swe wstawiennictwo i zasługi,  
abym wszystko w swym życiu obmyślał i wykonywał  
podług woli Twojej i Twego Syna. Amen.

*(codzienna modlitwa oblacka Ojca Józefa)*





# Po stromych skałach wspinał się do nieba

**Ojciec Józef Kowalik OMI był uznanym kaznodzieją nie tylko u nas, ale i we Francji, Kanadzie, Beneluksie i Skandynawii. Do parafii ob-lackich w Kanadzie – polonijnych (Brampton, Toronto) i na dalekiej północy – wyjeżdżał kilka razy. Ostatni jego pobyt duszpasterski w Brampton miał miejsce w roku 2012/13. Po powrocie dziękował nam za listy i pamięć w modlitwie. W „Królowej Pokoju” nr 5/2013 drukowaliśmy jego pożegnalne kazanie przed odlotem z Kanady. Teraz publikujemy jego kazanie noworoczne z Brampton (Red.).**

Umiłowana wspólnota św. Eugeniusza de Mazenoda w Brampton, mili goście! Kochani rodacy!

Weszliśmy w Nowy Rok razem ze Świętą Bożą Rodzicielką Maryją! Ile osób przypuszczało, że doczeka tego roku, tylu lat! Ja nie! „My się jeszcze obudzili, byśmy Cię, Boże, chwalili”. Taki jest sens naszego chrześcijańskiego życia! Bóg dał nam życie, więc trzeba je przyjąć i dziękować. Jesteśmy o rok bogatsi doświadczeniem życiowym, mądrzejsi, roztrośniejsi i chyba pobożniejsi! Cieszymy się zatem każdym nowym dniem, promieniuemy sobą, swoją osobowością, miłością, mądrością, pobożnością; niech świat przez nas będzie lepszy!

Nowy Rok jest zawsze nowym etapem życia; danym i zadany przez Boga, peł-

nym nadziei i optymizmu; wszystko jest w ręku Boga, który jest naszym kochającym i wszechmocnym Ojcem! „Niech się nie trwoży serce wasze” (J 14, 1) – pociesza sam Chrystus i zachęca: „Nie troszczcie się zbytnio i nie mówcie: co będziemy jeść, co będziemy pić, czym będziemy się przyodziewać. Bo o to wszystko poganie zabiegają. Przecież Ojciec wasz niebieski wie, że tego wszystkiego potrzebujecie! Starajcie się naprzód o królestwo Boga i Jego sprawiedliwość, a to wszystko będzie wam dodane. (...) Dość ma dzień swojej biedy” (Mt 6, 24–34).

„Choćbym przechodził przez ciemną dolinę, zła się nie ulękę, bo Ty jesteś ze mną” (Ps 23). A w przewyciężaniu przeciwności, to wiedźcie, że „kto prosi, otrzymuje, kto szuka, znajduje, a koła-

czącemu otworzą” – to jest zapewnienie Chrystusa! (Mt 7, 8). Wierzycie w to mocno? Ja całym sercem! Bóg dba o mnie po ojcowsku, od urodzenia do dziś! Od lat bajpasy, rozrusznik, insulina, 20 pigułek dziennie...! A poza tym, wokół mnie ludzie – anioły! Dlaczego się stresować? Jakże się nie cieszyć?!

Moi drodzy, mamy Matkę, która jest również Matką Boga! Nie doświadczyliście w swoim życiu Jej miłości, opieki, pomocy tej zwyczajnej, codziennej i tej cudownej, nadzwyczajnej? „Ja wierzę w cud prawdziwy, nieklamany, cud zmartwychwstania i swego powrotu” to słowa Polki-Sybiraczki 31 grudnia 1941 r. Wróciła! Ile jest takich osób wśród nas we Wrocławiu, w Brampton, na całym świecie... a tułaczka emigracyjna i ta świeża, solidarnościowa – to co? Przygoda wakacyjna? Czy Matka Boża nie pomagała? Chyba że zapomnieliśmy o Niej. Od wieków bowiem nie słyszano, aby opuściła tego, kto się do Niej ucieka! Jest z nami w każdy czas na drodze do nieba, jedyna nadzieja człowieka grzesznego – to znaczy nas wszystkich! „Nie opuszczaj nas, Matko, nie opuszczaj nas” – miejmy to zawsze na ustach!

*Matko, pociesz, bo płacemy;  
Matko, prowadź, bo giniemy,  
ucz nas kochać, choć w cierpieniu;  
ucz nas cierpieć, lecz w milczeniu!  
Matko, nie opuszczaj nas!*

Popatrzmy dzisiaj na Maryję w świetle wiary. Przeżywamy uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi! Wyznajemy, że Maryja jest Matką Boga! Autorytatywnie tę prawdę ogłosił sobór w Efezie w 431 r. Niemal od początku chrześcijaństwa Maryję uważano za Matkę Jezusa. Już święty Jan pisze w swojej Ewangelii, opowiadając o weselu w Kanie Galilejskiej, że „była tam Matka Jezusa” (J 2, 1), a „obok krzyża Jezusowego stały: Matka Jego (...). Kiedy więc Jezus ujrzał Matkę, (...) rzekł do Matki: Niewiasto, oto syn Twój” (J 19, 25). „Czyż Jego Matce nie jest na imię Miriam” – pisze św. Mateusz (Mt 13, 55).



Dlaczego nazywamy Maryję Matką Bożą, chociaż była tylko człowiekiem? Dlatego, że Maryja była Matką Jezusa Chrystusa, prawdziwego Syna Bożego, dlatego przysługuje Jej tytuł Bożej Rodzicielki, Bogurodzicy, Matki Bożej! Dlaczego więc Sobór Efeski w 431 r. definitywnie musiał orzec prawdę o Maryi jako Bożej Rodzicielce? Ponieważ niektórzy teologowie, biskupi zwodzili.

Patriarcha Konstantynopola Nestoriusz ze swoimi biskupami nauczał, że Maryja urodziła tylko Chrystusa – Człowieka, była więc *Christotokos*, a nie matką Syna Bożego, *Theotokos*, jak wierzył Kościół! Nestoriuszowi przeciwstawiał się biskup Antiochii Cyryl; zdecydowanie i jednoznacznie nauczał papież Celestyn I. Kościół na Wschodzie był niebezpiecznie rozdarty. Cesarz Teodozjusz, aby zapobiec religijnym zaburzeniom, zwołał sobór do Efezu. Obrady były burzliwe! Zdecydował list papieski, w którym Ojciec Święty zdecydowanie potępił Nestoriusza, podkreślając, że „Słowo osobiście narodziło się z Dziewicy”; cesarz pozbawił patriarchę urzędu i zesłał na wygnanie!

Tak więc od 431 r. prawda o Boskim macierzyństwie Maryi jest niepodważalna! To jest dogmat wiary! Kto nie przyjmuje tej prawdy, albo jej przeczy, jest heretykiem i stawia się poza Kościołem! Wierni w Efezie przyjęli entuzjastycznie dekrety soborowe: po ogłoszeniu decyzji soboru wyszli tłumnie na miasto i krzyczeli: *Theotokos*! Taka jest nasza wiara w Dziewicze, Boże, Macierzyństwo Maryi!

To nasza, polska, narodowa Bogurodzica. Już w XIII wieku wyśpiewaliśmy dla Niej hymn: „Bogurodzica Dziewica, Bogiem sławiona Maryja”. To pierwszy, najstarszy polski utwór literacki, maryjny, który pełnił rolę pierwszego hymnu narodowego; śpiewany był przed bitwą pod Grunwaldem; najstarszy tekst polski wydany drukiem! To nasza narodowa chluba! Niech nigdy nikt i nic nie zamąci nam dziecięcej wiary! To jest jeden z fundamentów naszej wiary.

Skąd się biorą w ogóle herezje? To jest *mysterium iniquitatis* – tajemnica zła, a więc jakaś działalność Szatana i grzechu! Szatan jest mistrzem kłamstwa,

nieposłuszeństwa, buntu i mactwa. W ludzkim wymiarze źródłem herezji jest pycha, zarozumiałość, arogancja, nieposłuszeństwo. Wszyscy heretycy byli tacy sami! Najpierw Szatan, a po nim ariusze, nestoriusze, pelagiusze, inni fałszywi prorocy – wilki w owczej skórze!

„Są wśród was jacyś ludzie, którzy sięją wśród was zamęt i którzy chcieliby przekreślić Ewangelię Chrystusową. Ale gdybyśmy nawet my lub anioł z nieba głosiłby wam Ewangelię różną od tej, którą wam głosiliśmy – niech będzie przeklęty” – to słowa św. Pawła Apostoła w Liście do Galarów i do nas, Polaków (Ga 1, 7–8).

Jeśli ktokolwiek z katolików uwierzył i ulegając, oczekiwał końca świata 21 grudnia 2012 roku, niech się wstydzi, że zawierzył Szatanowi, szamanom, oszustom, sekciarzom i jak najszybciej się wypowiada z braku wiary – mała rzecz, ale wielki wstyd! „Kto w drobnej rzeczy jest wierny, ten i w wielkiej będzie wierny, a kto w drobnej rzeczy jest nieuczciwy, ten i w wielkiej nieuczciwy będzie” (Łk 16, 10). To są słowa Pana Jezusa!

Umiłowana wspólnoto bramptonńska, mili goście! Kochani rodacy! W nowym roku niech was Pan błogosławi i strzeże, niech rozpromieni oblicze swe nad wami, niech was obdarzy swoją łaską, niech zwróci ku wam swoje oblicze i niech was obdarzy pokojem. Prawda i dobro zwycięży!

Na koniec odrobina poezji:  
*Przystań na chwilę, goniąc ten świat,  
 co pędzi jak szalony.  
 Przystań, a doznasz, że z Tobą jest Pan  
 i blisko ciebie ludzie... anioły.  
 Już rośnie na polach ażurowy szron.  
 Z gorącym życzeniem bieży Nowy Rok...  
 Niech zakwitną pąki wiary  
 w kwiaty dobra piękne, czyste,  
 niech uczynki i modlitwa  
 zazielenią wnętrza żyzne.  
 Nie bój się życia, chociaż życie boli.  
 Po stromych skałach  
 wspinaj się do nieba,  
 gdzie tylko miłość, a tutaj nadzieja!*

Pod Twoją opiekę uciekamy się, święta Bogurodzico, Dziewico Maryjo. Amen.

O. JÓZEF KOWALIK OMI



Kolejny raz rozpoczęliśmy czas adwentowego czuwania, czas zwrócenia się ku Bogu – zdystansowania się od codziennych spraw i spojrzenia w niebo. Wiemy, że nie jest to łatwe zadanie w przedświątecznym zabieganiu i szaleństwie zakupów. Może dlatego w tym czasie Kościół daje nam potężną Orędowniczkę – Niepokalaną Maryję, wzór wiary i posłuszeństwa. Maryja dla Boga wyrzekła się wszystkiego i oddała do Jego dyspozycji. Jest dla nas wzorem posłuszeństwa Duchowi Świętemu, dzięki któremu wydaje wspaniałe owoce miłości. I tak jak troszczyła się o swoją Rodzinę w Nazarecie, tak troszczy się o każdego z nas.

Zawierzmy Jej nasze życie i rodziny w osobistej modlitwie i na Eucharystii. Zachęcam do udziału w Roratach, aby zdystansować się od codzienności i spojrzeć w niebo. To na Eucharystii najlepiej możemy zawierzyć Bogu siebie i bliskich. W uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP, na Mszy św. pod przewodnictwem ks. bp. Jacka Kicińskiego i z udziałem duchownych z dekanatu, jako Misjonarze Oblaci MN zawierzylimy nasze Zgromadzenie Zakonne i nasze życie Niepokalanej Matce.

14 listopada odszedł do wieczności o. Józef Kowalik OMI. W akcie oddania Niepokalanej Matce przez ponad 60 lat zawierzał siebie wraz z innymi oblatami MN i często podkreślał swoje oddanie Maryi. Dziękuję Bogu za jego życie, kapłaństwo, posługę i dobro, które pozostawił po sobie, w naszych sercach i pamięci, i polecić miłosiernemu Bogu przez Maryję słowami modlitwy, którą codziennie odmawiał: „O Pani moja, Święta Maryjo, pełen wiary (...) polecam miłosierdziu Twemu i Twej szczególnej opiece...”.

Na zbliżające się święta Bożego Narodzenia życząc pokoju serca, pogody ducha, prawdziwej radości na każdy dzień i Bożego błogosławieństwa.

O. JERZY DITRICH OMI

*Stille Nacht, heilige Nacht! Alles schläft, einsam wacht... (niemiecki)*

Basiu,  
 jesteśmy z Tobą w bólu i smutku  
 po odejściu Mamy.  
 Z darem modlitwy – przyjaciele



*Maria, Mater gratiae,  
Mater misericordiae,  
Tu nos ab hoste protege,  
Et mortis hora suscipe.*

*Jesu, tibi sit gloria,  
qui natus es de Virgine,  
cum Patre et almo Spiritu,  
in sempiterna saecula.*

Tę wieczorną pieśń do Maryi, Matki Łaski Bożej, oblaci Maryi Niepokalanej śpiewają od czasów Świętego Ojca Założyciela. Rozbrzmiewa zawsze przy składaniu do grobu zmarłych ojców i braci. Współbracia zaśpiewali ją również śp. Ojcu Józefowi w sobotę 18.11.2017 r. na cmentarzu w Obrze.

W obłackich konstytucjach czytamy: „Zachowamy w żywej pamięci naszych zmarłych i będziemy się za nich modlić, sumiennie dopełniając modłów na ich intencję przypisanych” (K 43). Módlmy się za śp. Ojca Józefa:

Boże, który obdarzyłeś godnością kapłańską Twego sługę Józefa i dałeś mu udział w kapłaństwie Apostołów, spraw, prosimy, aby został na wieki włączony do ich społeczności. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.





Ojciec Antoni Skwierawski OMI złożył pierwsze śluby zakonne w 1953 roku razem z Ojcem Józefem



Solidarność Dolnośląska zawsze pamięta o Ojcu Józefie

# Bierzmowanie jako dopełnienie łaski chrztu

**Kontynuujemy program „Przez Chrystusa, z Chrystusem, w Chrystusie. Przez wiarę i chrzest do świadectwa”. Celem pracy w nowym roku duszpasterskim jest odkrycie Osoby Ducha Świętego, otwarcie się na Jego działanie oraz refleksja nad sakramentem bierzmowania i jego skutkami. Hasło nowego roku brzmi: „Jesteśmy napełnieni Duchem Świętym” (por. Dz 2, 4). Przypominamy katechezę Ojca Świętego Jana Pawła II o sakramencie bierzmowania (Red.).**

Katechizm Kościoła Katolickiego uczy, że sakrament bierzmowania „udoskonala łaskę chrztu; (...) daje Ducha Świętego, aby głębiej zakorzenić nas w synostwie Bożym, ściślej wszczepić w Chrystusa, umocnić naszą więź z Kościołem, włączyć nas bardziej do jego posłania i pomóc w świadczeniu o wierze chrześcijańskiej słowem, któremu towarzyszą czyny” (KKK 1316).

Rzeczywiście, sakrament bierzmowania przylączy chrześcijanina do namaszczenia Chrystusa, którego Bóg namaścił Duchem Świętym. Namaszczenie to zawarte jest w samym słowie „chrześcijanin”. Pochodzi ono od imienia „Chrystus”, będącego greckim tłumaczeniem hebrajskiego słowa „mesjasz”, które znaczy właśnie „namaszczone”. Chrystus jest Mesjaszem, Bożym Pomazańcem.

Dzięki pieczęci Ducha, otrzymanej podczas bierzmowania, chrześcijanin osiąga pełnię swej tożsamości i staje się świadomy swego posłannictwa w Kościele i świecie. Przed otrzymaniem tej łaski – pisze św. Cyryl Jerozolimski – nie byliście wystarczająco godni tego imienia, lecz byliście niejako w drodze, by stać się chrześcijanami.

Aby pojąć całe bogactwo łaski, zawarte w sakramencie bierzmowania, który wraz z chrztem i Eucharystią należy do sakramentów chrześcijańskiego wta-

jemniczenia, trzeba uchwycić jego sens w świetle historii zbawienia. W Starym Testamencie prorocy zapowiadają, że Duch Boży spocznie na obiecany Mesjaszu (Iz 11, 2) i razem z nim będzie przekazany całemu ludowi mesjańskiemu (Ez 36, 25–27; Jl 3, 1–2).

W pełni czasu za sprawą Ducha Świętego Jezus zostaje poczęty w łonie

Panny Maryi. Kiedy Duch zstępuje na Niego podczas chrztu w Jordanie, objawia się jako obiecany Mesjasz, Syn Boży. Całe Jego życie upływa w całkowitej komunii z Duchem Świętym, którego udziela On z niezmierzonej obfitości jako eschatologiczne ukoronowanie swojej misji zgodnie ze złożoną obietnicą.

Jezus przekazuje Ducha, tchnąwszy na apostołów w dniu zmartwychwstania (J 20, 22), a następnie przez uroczyste i zadziwiające wylanie Go w dniu Pięćdziesiątnicy (Dz 2, 1–4). Tak zatem apostołowie, napełnieni Duchem Świętym, zaczynają głosić wielkie dzieła Boże. Również ci, którzy przyjmują z wiarą ich przepowiadanie i pozwalają się ochrzcić, otrzymują dar Ducha Świętego.

Rozróżnienie pomiędzy bierzmowaniem i chrztem sugerują w sposób jasny Dzieje Apostolskie, mówiąc o ewangelizacji Samarii. Filip, jeden z siedmiu diakonów, przepowiada wiarę i chrzci; potem przybywają apostołowie Piotr i Jan, którzy nakładają ręce na nowo ochrzczonych,

by otrzymali Ducha Świętego. Również w Efezie, gdy apostoł Paweł włożył ręce na grupę nowo ochrzczonych, Duch Święty zstąpił na nich.

Sakrament bierzmowania „w pewien sposób przedłuża w Kościele łaskę Pięćdziesiątnicy” (KKK 1288). Chrzest, zwany przez tradycję chrześcijańską bramą życia w Duchu, pozwala nam odrodzić się „z wody i z Ducha” (J 3, 5), dając nam w sposób sakramentalny uczestnictwo w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa (Rz 6, 1–11). Z kolei bierzmowanie czyni nas w pełni uczestnikami wylania Ducha Świętego przez zmartwychwstałego Pana. Nierozzerwalna więź pomiędzy Paschą Jezusa Chrystusa i wylaniem Ducha Świętego w dniu Pięćdziesiątnicy znajduje swój wyraz w głębokim związku łączącym sakramenty chrztu i bierzmowania.

O tej ściślejszej więzi świadczy również fakt, że w pierwszych wiekach bierzmowanie stanowiło zazwyczaj „jeden obrzęd z chrztem, tworząc razem z nim *podwójny sakrament*, według wyrażenia św. Cypriana” (KKK 1290). Praktyka ta zachowała się aż do naszych czasów na Wschodzie, podczas gdy na Zachodzie, z różnych racji, przyjęło się sprawowanie tych dwóch sakramentów oddzielnie i na ogół z zachowaniem pewnego odstępu czasu między nimi.

Od czasów apostołskich pełne przekazanie daru Ducha Świętego ochrzczonym sugestywnie symbolizuje nałożenie rąk. Wkrótce dołączono do tego obrzędu namaszczenie pachnącym olejem, zwanym olejem krzyżma, aby lepiej wyrazić dar Ducha. Za pośrednictwem bierzmowania chrześcijanie konsekrowani przez namaszczenie podczas chrztu, uczestniczą w pełni Ducha, którym napełniony jest Jezus, aby całe ich życie pachniało „wonnością Chrystusa” (2 Kor 2, 15).

Różnice dotyczące obrzędu bierzmowania pojawiły się na przestrzeni wieków na Wschodzie i na Zachodzie, zgodnie z odmienną wrażliwością duchową obu



tradycji oraz w odpowiedzi na różne potrzeby duszpasterskie, wyrażają bogactwo sakramentu i jego pełny sens w życiu chrześcijańskim. Na Wschodzie sakrament ten zwany jest *chrismatio*, namaszczenie krzyżmem (z łac. *chrisma*, gr. *μύρον*, *myron*). Na Zachodzie pojęcie *confirmatio* wyraża potwierdzenie chrztu, umocnienie łaski dzięki pieczęci Ducha Świętego. Na Wschodzie, w związku z tym, że oba sakramenty są połączone, bierzmowania udziela ten sam kapłan, który chrzci, dokonuje on jednak namaszczenia przy użyciu krzyżma świętego poświęconego przez biskupa.

W obrzędzie łacińskim zwyczajnym szafarzem bierzmowania jest biskup. Tak praktyka Kościołów wschodnich podkreśla bardziej jedność wtajemniczenia chrześcijańskiego. Praktyka Kościoła łacińskiego wyraźniej ukazuje natomiast więź nowego chrześcijanina z biskupem, który jest gwarantem i sługą jedności

swego Kościoła oraz jego powszechności i apostołskości. W ten sposób zostaje również podkreślony związek z apostołskimi początkami Kościoła Chrystusowego.

To, co powiedzieliśmy, wypukla nie tylko sens bierzmowania pośród sakramentów wtajemniczenia, lecz również niezastąpioną skuteczność, jaką posiada ono z punktu widzenia pełnej dojrzałości życia chrześcijańskiego. Decydująca rola duszpasterstwa polega na formowaniu z wielką troską ochrzczonych przygotowujących się do przyjęcia bierzmowania i wprowadzaniu ich w fascynujące misterium, które ono oznacza i urzeczywistnia. Jednocześnie należy pomagać bierzmowanemu, by z pełnym radości zachwytem ponownie odkryli zbawczą skuteczność tego daru Ducha Świętego.

**OJCIEC ŚWIĘTY JAN PAWEŁ II**  
**AUDIENCJA GENERALNA**  
**30 WRZEŚNIA 1998 ROKU**

## OCHRZCZENI:

Lena Teresa Nowak  
Natalia Irena Nowak  
Lilia Maria Małyszka  
Kornelia Złomek  
Hanna Magdalena Kukuła  
Kajetan Wojciech Koerber  
Antoni Franciszek Bojdo



## ZMARLI:

Alina Kowalińska I. 58  
Henryk Szabarkiewicz I. 60  
Wiesław Tetlak I. 71  
Józef Heltman I. 87  
Julian Kuriata I. 82  
Krzysztof Przęsak I. 58  
Władysława Pisarek I. 85  
Mikołaj Skałcki noworodek  
Maria Kazubek I. 78  
Józef Kurpiela I. 80  
Agnieszka Posuniak I. 95  
Zbigniew Sikora I. 65  
Henryk Olszak I. 68  
Krystyna Białowas I. 84



## ŻYCZENIA ŚWIĄTECZNE

**Drodzy, czcigodni Ojcowie Oblaci!**  
**Po trudach obowiązków życzymy Wam**  
**szczęśliwych i radosnych świąt**  
**Bożego Narodzenia**  
**z błogosławieństwem Bożej Dzieciny**  
**na każdy dzień służebnego kapłaństwa,**  
**teraz i w nowym, 2018 roku,**  
**z opieką Matki Najświętszej.**  
**Życzymy też pełnych radości świąt**  
**Bożego Narodzenia**  
**i szczęśliwego Nowego Roku**  
**osobom modlącym się**  
**za kapłanów we wspólnotcie**  
**Margaretka.**

**ANIMATORKA GRUPY**  
**GENOWEFA GÓRNA**

## INTENCJE NA GRUDZIEŃ

### PAPIESKA

Aby osoby starsze, wspierane przez rodziny i przez wspólnoty chrześcijańskie, współpracowały, wykorzystując mądrość i doświadczenie, w przekazywaniu wiary i wychowaniu nowych pokoleń.

### PARAFIALNA

Aby rodziny naszej parafii na zło w świecie odpowiadały mocną wiarą, dobrem czynów i wolnością od nienawiści.

## INTENCJE NA STYCZEŃ

### PAPIESKA

Aby w krajach azjatyckich chrześcijanie, wraz z innymi mniejszościami religijnymi, mogli żyć swoją wiarą w pełnej wolności.

### PARAFIALNA

Niech Maryja, Królowa Pokoju, pomaga nam, abyśmy, poddani Duchowi Świętemu, kierowali się w życiu Bożą sprawiedliwością i Jego prawem.

**2. niedziela Adwentu  
10 grudnia**

Stwórcu gwiazdzistych przestworzy  
i wieczne światło wierzących,  
Chryste, coś wszystko odkupił,  
wysłuchaj naszą modlitwę.

Zdjęty litością nad światem,  
któremu śmierć zagrażała,  
Jego zbawieniem się stałeś  
i uzdrowiłeś z niemocy.

Świat już pogrążał się w mroku,  
lecz Ty, jak słońce promienne,  
z łona Dziewicy wyszedłeś,  
zrodzony przez Nią w czystości.

Byty niebiańskie i ziemskie,  
posłuszne Twoim rozkazom,  
hołd Ci składają w pokorze  
i sławią Twoją potęgę.

Ciebie, Najświętszy, prosimy:  
nim przyjdiesz sądzić sumienia,  
obroń nas w życiu doczesnym  
od przewrotności szatana.

Chryste, nasz Królu łagodny,  
niech Tobie z Ojcem i Duchem  
będzie majestat i chwała  
przez całą wieczność bez kresu. Amen.

**Iz 40, 1-5.9-11**

Przygotujcie drogę dla Pana

**Pś 85**

Okaż swą łaskę i daj nam zbawienie

**2 P 3, 8-14**

Oczekujemy nowego nieba  
i nowej ziemi

**Alleluja**

Przygotujcie drogę Panu,  
prostujcie ścieżki dla Niego;  
wszyscy ludzie ujrzą zbawienie Boże.

**Mk 1, 1-8**

Jan Chrzciciel  
przygotowuje drogę Panu



# Wolontariat na Madagaskarze

**Wolontariat Misyjny to propozycja dla młodych, którzy mogą zrobić coś dobrego tam, gdzie są bardzo potrzebni: blisko (Ukraina, Białoruś) i daleko (Afryka, Ameryka Południowa). Wolontariusze jadą na misje, szczególnie te, które prowadzą Misjonarze Oblaci Maryi Niepokalanej. Naczelną służbą oblatów jest ukazywanie Chrystusa i Jego Królestwa najbardziej opuszczonym (Red.).**

Na początku tego roku odwiedziłam niektóre z misji prowadzonych przez oblatów na Madagaskarze. Po powrocie byłam pewna, że chciałabym pracować z najmłodszymi podopiecznymi misji. Niestety nie było tam do tej pory wolontariatu. Możesz być pionierką! – przekonywał mnie o. Marek Ochlak OMI. Ku mojemu zaskoczeniu tak właśnie się stało.

Po otrzymaniu zgody i zaproszenia, z głową pełną pomysłów i z walizkami wypełnionymi różnymi materiałami pod koniec czerwca wróciłam na Madagaskar. Towarzyszyła mi Kasia. Mój plan przewidywał prowadzenie zajęć plastycznych, artystycznych i sportowych dla uczniów szkół misyjnych w Morondava i Befasy.

Już po pierwszym spotkaniu z dziećmi na misji o. Grzegorza Janiaka przekonałam się, że życzliwość, autentyczność i radość wystarczą, żeby zdobyć ich zaufanie i akceptację. Nawet moja bardzo mała znajomość języka malgaskiego nie była przeszkodą w relacjach z dziećmi. W zajęciach brali udział nie tylko uczniowie szkoły. Dołączyły do nich inne dzieci z okolicy.

To było nie lada wyzwanie poprowadzić zajęcia dla prawie stu, a czasem większej liczby uczestników. Z satysfakcją jednak obserwowałam, z jakim zapalem dzieci sięgają po pastele, nożyczki, igły itd. Widziałam, jak wiele w tych małych Malgaszach jest energii, talentów i niewykorzystanego potencjału. Wszyscy razem malowali, rysowali, robili ptaszki, lalki, baobaby, ozdoby na szyję, a nawet obrusy. Dzieci poznały zabawy z chustą animacyjną, która wzbudzała ich wyjątkowy entuzjazm. Odbywały się zawody sportowe. Wspólnie śpiewaliśmy malgaskie piosenki religijne. Było bardzo głośno i wesoło.

Idąc ulicą w Morondava, często słyszałam na powitanie swoje imię i polskie: „dzień dobry” lub malgaskie „salama”. Z uśmiechem witały mnie nie tylko poznane już dzieci, ale i dorośli. Gdy nadzedł czas festynu, razem się bawiliśmy i tańczyliśmy. Dziewczynki z troską pochylały się nad moją chaotyczną fryzurą i wytrwale zaplatały mi warkoczyki. Podczas wspólnego czytania gazety „Lakroa n'i Madagasiraka” starsze dzieci uczyły



mnie malgaskiej wymowy i akcentu. Na-  
sze pożegnanie odbyło się podczas Mszy  
św. z okazji święceń malgaskich księży.

Uczestników spotkań w Befasy było  
aż kilkuset, dużo więcej niż uczniów  
w szkole. Nawet Landy, dziewczyna z nie-  
pełnosprawnością umysłową chętnie  
pomagała i uczestniczyła w zajęciach.  
Na misję przyjechały także dzieci z wio-  
ski nad rzeką Kabatomena. Wszystkich  
połączyła wspólna praca i zabawa. To był  
istny festiwal radosnej dziecięcej twór-  
czości. Wkrótce łatwo było rozpoznać,  
które dziecko brało udział w zajęciach.  
Każde z nich biegło a to z girlandą na  
szyi, a to kolorowanką lub patykiem  
z długą wstążką w ręku. Były swoistą  
żywą reklamą misji.

Dzięki temu dorośli mieszkańcy zain-  
teresowali się misją i tym, co dzieje się  
na niej. Odpoczynkiem i relaksem po  
spotkaniach z dziećmi był czas spędzany  
z młodzieżą. Wtedy wspólnie robiliśmy  
dekoracje lub szyliśmy zabawki, a towa-  
rzyszył temu śpiew młodych Malgaszy.  
To był wyjątkowy, piękny czas. Zakończe-  
niem zajęć był posiłek i słodki poczęstu-  
nek dla około trzystu dzieci.

Koniec pobytu na misjach nadszedł  
zaskakująco prędko. Może dlatego, że  
szczęśliwym ludziom czas szybko mija.  
Jestem pewna, że nasz, tj. mój i Kasi,  
wysiłek organizacyjny, finansowy przy-  
niósł dobre efekty. Widziałam radość na  
twarzach dzieci. Sądząc po ich zaangażo-  
waniu i entuzjazmie przekonały się,  
że nie tylko misjonarz, lecz także zwykła  
*vazaha* może bawić się z nimi i czegoś  
nauczyć. Przy okazji i ja wiele nauczyłam  
się od nich a także lepiej poznałam realia  
pracy na misji. Jestem bogatsza o bardzo  
cenne doświadczenia, którymi będę  
dzielić się z polskimi dziećmi.

Realizacja mojego projektu nie była-  
by jednak możliwa bez zaufania, jakie  
otrzymałam od misjonarzy z Morondava  
i Befasy oraz bez ich pomocy i opieki  
w czasie pobytu na Madagaskarze. Za  
to wszystko bardzo dziękuję o. Markowi  
Ochlakowi OMI i o. Grzegorzowi Jania-  
kowi OMI.

**WOLONTARIUSZKA IWONA**

WIĘCEJ O WOLONTARIACIE MISYJNYM:

MISYJNE.PL

NINIWA.ORG/WOLONTARIAT-MISYJNY

### Modlitwa Tomasza a Kempis

Jezu, cichy i pokornego serca, wysłuchaj mnie.

Wyzwól mnie, Jezu, z pragnienia, aby:

być cenionym,  
być lubianym,  
być wysławianym,  
odbierać szaszczyty,  
być chwalonym,  
wybrano mnie przed innymi,  
zasięgano mojej rady,  
być uznanym.

Wyzwól mnie, Jezu, ze strachu przed:

poniżeniem,  
wzgardą,  
skarceniem,  
zapomnieniem,  
wyśmianiem,  
skrzywdzeniem,  
podejrzeniem.

O Jezu, daruj mi także tę łaskę, bym pragnął, aby:

inni byli więcej kochani, niż ja,  
inni mogli być wyżej cenieni ode mnie,  
w oczach świata inni wygrywali, a ja bym przegrywał,  
inni byli wybierani, a ja bym był pozostawiony,  
inni byli chwaleni, a ja bym był niezauważony,  
inni byli we wszystkim uznani za lepszych ode mnie,  
inni mogli stać się świętszymi ode mnie, o ile tylko ja będę  
tak święty, jak powinienem. Amen.



### 3. niedziela Adwentu 17 grudnia

Pragniemy Ciebie, jak ziemia spalona  
przez żar słoneczny  
spragniona jest deszczu,  
by ją nasycił i plonem obdarzył  
nowego życia.

Szukamy Ciebie, jak łania dążąca  
do chłodnej wody  
przejrzystych strumieni,  
by się napoić i siły odzyskać  
na dalszą drogę.

Czekamy, Panie, na Twe narodzenie,  
jak nocne strażę na świt oczekują;  
łakniemy Ciebie,  
jak człowiek zgłodniały pożąda chleba.

Baranku Boży, posłany przez Ojca,  
byś swoją śmiercią  
odkupił grzeszników,  
nie zwlekaj dłużej,  
lecz przyjdź i zamieszkaj  
w człowieczych sercach.

Nadziejo świata i Nowe Przymierze,  
Emmanuelu odwiecznej miłości,  
niech Tobie z Ojcem  
i Duchem płomiennym  
rozbrzmiewa chwała. Amen.

**Iz 61, 1-2a.10-11**

Ogromnie się weselę w Panu

**Łk 1, 46-55**

Duch mój się raduje w Bogu,  
Zbawcy moim

**1 Tes 5, 16-24**

Przygotujcie duszę i ciało  
na przyjście Pana

**Alleluja**

Duch Pański nade mną,  
posłał mnie głosić  
dobrą nowinę ubogim.

**J 1, 6-8.19-28**

Św. Jan Chrzciel przygotowuje  
przyjście Chrystusa



## Mąż sprawiedliwy – oblubieniec

**Tegoroczne Roraty mają za patrona św. Józefa z Nazaretu, strażnika naszych największych skarbów. Przypominamy fragment adhortacji *Redemptoris custos* Ojca Świętego Jana Pawła II o św. Józefie i jego posłannictwie w życiu Chrystusa i Kościoła (Red.).**

Na swej życiowej drodze, która była pielgrzymowaniem w wierze, Józef do końca pozostał wierny wezwaniu Bożemu, tak jak Maryja. Jej życie było spełnianiem do końca owego pierwszego *fiat*, jakie wypowiedziała w momencie zwiastowania. Józef natomiast w momencie swego „zwiastowania” nie wypowiedział żadnego słowa, a jedynie „uczynił tak, jak mu polecił anioł Pański” (Mt 1, 24). To pierwsze „uczynił” stało się początkiem „drogi Józefa”. W ciągu całej tej drogi Ewangelie nie zapisują żadnego słowa, jakie wypowiedział.

Ale milczenie Józefa ma swą szczególną wymowę: poprzez to milczenie można w pełni odczytać prawdę, jaką zawiera ewangeliczne stwierdzenie: „mąż sprawiedliwy” (por. Mt 1, 19).

Trzeba umieć odczytywać tę prawdę, zawiera się w niej bowiem jedno z najważniejszych świadectw o mężczyźnie i jego powołaniu. Kościół w ciągu pokoleń coraz wnikliwiej i dokładniej odczytuje to świadectwo, jakby wyjmując ze skarbu tej dostojnej postaci „rzeczy nowe i stare” (Mt 13, 52).

„Mąż sprawiedliwy” z Nazaretu posiada nade wszystko wyraźne rysy oblubieńca. Ewangelista mówi o Maryi jako o „Dziewicy poślubionej mężowi imieniem Józef” (Łk 1, 27). Zanim zacznie się wypełniać „tajemnica od wieków ukryta w Bogu” (por. Ef 3, 9), Ewangelie stawiają przed nam obraz oblubieńca i oblubienicy. Zgodnie z obyczajem izraelskiego ludu obrzęd zaślubin obejmował dwa etapy: najpierw zawierano małżeństwo w sensie prawnym (były to właściwe zaślubiny), a dopiero po pewnym czasie mąż sprowadzał żonę do swego domu, Józef był więc „mężem” Maryi, zanim

jeszcze z nią zamieszkał; Maryja jednak zachowywała wewnętrzne pragnienie całkowitego oddania się wyłącznie



Bogu. Można stawiać sobie pytanie, w jak sposób pragnienie to szło w parze z „zaślubinami”. Odpowiedź daje jedynie dalszy tok zbawczych wydarzeń – czyli szczególne działanie Boga samego. Od momentu zwiastowania Maryja wie, iż swe dziewicze pragnienie oddania się Bogu w sposób wyłączny i całkowity ma wypełnić, stając się Matką Syna Bożego. Macierzyństwo za sprawą Ducha Świętego jest tą formą oddania się Bogu, którego On sam oczekuje od Dziewicy „poślubionej” Józefowi. Maryja wypowiedzi swoje *fiat*.

Okoliczność, że była „poślubiona” (czyli „przrzeczona”) Józefowi – zawiera się w Bożym planie. Wskazują na to obaj cytowani Ewangelieści, ale w sposób szczególny Mateusz. Słowa wypowiedziane do Józefa są bardzo znamienne: „Nie bój się wziąć do siebie Maryi, twej Małżonki, albowiem z Ducha Świętego jest to, co się w niej poczęło” (Mt 1, 20). Słowa te wyjaśniają tajemnicę Oblubienicy Józefa. Maryja jest Dziewicą w swym macierzyństwie. „Syn Najwyższego” przyjął w niej ludzkie ciało i stał się „Synem Człowieczym”.

Bóg, który przemawia do Józefa słowami anioła, zwraca się do niego jako do Oblubieńca Dziewicy z Nazaretu. To, co się dokonało w niej za sprawą Ducha Świętego, oznacza równocześnie szczególne potwierdzenie wizji oblubieńczej, jaka istniała już wcześniej między Józefem a Maryją. Zwiastun mówi do Józefa wyrażnie: „Nie bój się wziąć do siebie Maryi, twej Małżonki”. A zatem to, co się stało uprzednio – zaślubiny Józefa z Maryją – stało się wedle świętej woli Boga, winno przeto być zachowane. Maryja w swym Bożym macierzyństwie ma żyć dalej jako „Dziewica poślubiona mężowi” (por. Łk 1, 27).

W słowach nocnego „zwiastowania” Józef odczytuje nie tylko Bożą prawdę o niewypowiedzianym wręcz powołaniu swej Oblubienicy. Odczytuje zarazem na nowo prawdę o swoim własnym powołaniu. Ten „mąż sprawiedliwy”, który w duchu najlepszych tradycji ludu wybranego umiłował Dziewicę z Nazaretu, związał się z nią oblubieńczą miłością, zostaje przez Boga samego na nowo wezwany i powołany do tej miłości.

„Józef uczynił tak, jak mu polecił anioł Pański: wziął swoją Małżonkę do siebie”. To, co się w niej poczęło, jest z Ducha Świętego – czyż nie na podstawie tych słów wypada przyjąć, że także i owa męska miłość Józefa do Maryi poczęła się wówczas na nowo z Ducha Świętego? Czyż nie trzeba myśleć o tej miłości Bożej, która rozlana w sercu ludzkim przez Ducha, który nam jest dany, kształtuje najwspanialej wszelką ludzką miłość? Kształtuje również – i owszem, w sposób szczególny – miłość oblubieńczą małżonków, pogłębiając w niej wszystko to, co po ludzku godne i piękne, co nosi znamiona tego wyłącznego zawierzenia i przymierza osób, autentycznej „komunii” na podobieństwo Tajemnicy trynitarniej.

„Józef (...) wziął swoją Małżonkę do siebie, lecz nie zbliżał się do niej, aż

porodziła Syna" (Mt 1, 24-25). Te słowa wskazują zarazem na inną bliskość ob-lubieńczą. Głębia tej bliskości, duchowa intensywność zjednoczenia i obcowania osób – mężczyzny i kobiety – ostatecznie pochodzi od Ducha, który daje życie. Józef, który był posłuszny Duchowi, odnalazł w Nim samym źródło miłości – swej oblubieńczej, męskiej miłości. Była to miłość większa od tej, jakiej mógł oczekiwać „mąż sprawiedliwy” wedle miary swego ludzkiego serca.

Liturgia wystawia Maryję jako „zjedno-  
zoną z Józefem, mężem sprawiedliwym,  
więzią miłości dziewiczej i oblubieńczej”.  
Mowa tu w istocie o dwóch rodzajach mi-  
łości, które łącznie ukazują tajemnicę Ko-  
ścioła, dziewicy i oblubienicy, której to ta-  
jemnicy symbolem jest małżeństwo Maryi  
i Józefa. Dziewictwo i celibat dla królestwa  
Bożego nie tylko nie stoją w sprzeczności  
z godnością małżeństwa, ale ją zakładają  
i potwierdzają. Małżeństwo i dziewictwo  
to dwa sposoby wyrażania i przeżywania  
jedynej Tajemnicy Przymierza Boga ze  
swym ludem, które jest komunią miłości  
między Bogiem i ludźmi.

## Rozmowa ze św. Józefem

s. Bożena Anna Flak, nazaretanka

*– Powiedz, co czuleś, Józefie święty,  
w godzinę twego zwiastowania,  
kiedy Bóg odebrał Ci wszystko  
i wszystko dał Ci w zamian.*

*Jest taka miłość,  
która godzi ogień z wodą,  
i wolność taka,  
co dla swej woli zamyka drogę.  
Jest taka radość,  
która pulsuje milczeniem,  
i pewność taka,  
co się upewnia nierozumieniem.*

*– Powiedz, co czuleś, Józefie święty,  
gdy uszy twe ciągle słyszały,  
jak synem cieśli był nazywany  
Król Chwały nieskończonej.*

*Jest taka miłość...*

*– Powiedz, co czuleś, Józefie święty,  
gdyś siadał wraz z Miriam przy stole  
i zwykłym chlebem Jezusa karmił –  
Chleb Żywy wszech pokoleń.*

*Jest taka miłość...*

Poprzez całkowite ofiarowanie siebie Józef wyraża bezinteresowną miłość do Matki Boga, składając Jej „małżeński dar z siebie”. Zdecydowany pozostać w ukry-  
ciu, by nie być przeszkodą dla Bożego planu dokonującego się w Niej, Józef wypełnia wyraźne polecenie otrzymane od anioła: przyjmuje Maryję do siebie i szanuje Jej wyłączną przynależność do Boga.

Z drugiej strony właśnie małżeństwo z Maryją stanowi źródło szczególnej god-  
ności Józefa i jego praw wobec Jezusa. Bez wątpienia godność Matki Bożej jest tak wysoka, że nic większego stworzyć niepodobna. Ponieważ jednak św. Józef połączony był z Najświętszą Dziewicą węzłem małżeńskim, przeto niezawodnie najbardziej zbliżył się do owej wzniosłej godności, którą Bogurodzica wszystkie stworzenia o wiele przewyższyła. Mał-  
żeństwo bowiem jest najbardziej istotną społecznością i związkiem, i dlatego z natury swej domaga się wzajemnej wspólnoty wszystkich dóbr małżonków. Jeżeli zatem Bóg przeznaczył św. Józefa na małżonka Najświętszej Dziewicy, to uczynił go z pewnością nie tylko towarzyszem Jej życia, świadkiem Jej dziewictwa, obrońcą Jej cnoty, ale przez związek małżeński także uczestnikiem w Jej wzniosłej godności.

Miłość ta ukształtowała życie świętej Rodziny naprzód w ubóstwie Betlejem, potem na uchodźstwie w Egipcie, z ko-  
lei – po powrocie – w Nazarecie. Kościół otacza głęboką czcią świętą Rodzinę, stawiając ją wszystkim rodzinom za wzór. Święta Rodzina z Nazaretu, bezpośrednio związana z tajemnicą Wcielenia, sama też jest szczególną tajemnicą. Równocześnie – podobnie jak we Wcieleniu – do tajemnicy tej należy prawdziwe ojcostwo: ludzki kształt Rodziny Syna Bożego – prawdziwa ludzka rodzina, ukształtowana przez tajemnicę Bożą. W tej Rodzinie Józef jest ojcem. Nie jest to ojcostwo pochodzące ze zrodzenia, ale nie jest ono „pozorne” czy też tylko „zastępcze”. Posiada pełną autentyczność ludzkiego ojcostwa, ojcowskiego posłan-  
nictwa w rodzinie.

OJCIEC ŚWIĘTY JAN PAWEŁ II

## 4. niedziela Adwentu 24 grudnia

**Boża Mądrości, Ty ogarniasz wszystko  
i wszystkim rządzisz z mocą i słodyczą;  
ludu Twojego Wodzu i Pasterzu,  
przyjdź do nas, Panie!**

**Szczepie Jessego, Znak dla narodów,  
któremu władcy, milcząc, cześć oddają,  
Kluczu Dawida, Berło Izraela,  
przyjdź do nas, Panie!**

**Wschodzie bez kresu,  
Blasku nieśmiertelny,  
sprawiedliwości Słońce najjaśniejsze,  
więzi łącząca ziemię i niebios,  
przyjdź do nas, Panie!**

**Królu wszechświata i nasz Prawodawco,  
Węgielny Głazie,  
który spajasz ludzkość,  
Zbawco człowieka i Emmanuelu,  
przyjdź do nas, Panie!**

**Czas już się zbliża, abyś nas odkupił  
przez Twoje życie, śmierć  
i zmartwychwstanie;  
Tobie i Ojcu z Duchem pocieszenia  
chwała niech będzie. Amen.**

**2 Sm 7, 1-5.8b-12.14a.16**  
Królestwo Dawida będzie trwało  
wiecznie

**Ps 89**  
Na wieki będę sławił łaski Pana

**Rz 16, 25-27**  
Tajemnica ukryta dla dawnych wieków  
została objawiona

**Alleluja**  
Oto ja, służebnica Pańska,  
niech mi się stanie  
według twego słowa.

**Łk 1, 26-38**  
Maryja pocznie i porodzi Syna



## UROCZYSTOŚĆ NARODZENIA PAŃSKIEGO 25 GRUDNIA 2017

Od bram dalekich wschodu słońca  
aż po granice kręgu ziemi,  
sławimy dziś Chrystusa Króla  
z Maryi dla nas zrodzonego.

W nietknięte łono świętej Panny  
zstąpiła z nieba pełnia łaski,  
a Ona odtąd dźwiga w sobie  
nie znaną jeszcze tajemnicę.

Dziewicze serce już się stało  
świątynią Boga Najwyższego,  
i Ta, co męża nie poznała,  
poczęła słowem przyzwolenia.

**Iz 52, 7-10**

Cała ziemia zobaczy zbawienie Boże  
**Ps 98**

Ziemia ujrzała swego Zbawiciela  
**Hbr 1, 1-6**

Bóg przemówił do nas przez Syna  
**Alleluja**

Zajaśniał nam dzień święty, pójdźcie,  
narody, oddajcie pokłon Panu, bo wielka  
światłość zstąpiła dzisiaj na ziemię.

**J 1, 1-18**

Słowo stało się ciałem



## ŚWIĘTO ŚW. SZCZEPANA PIERWSZEGO MĘCZENNIKA 26 GRUDNIA 2017

Odszedłeś ze świata wzgardzony  
przez ludzi, okryty hańbą  
jak Chrystus niewinny,  
lecz twoje cierpienie nie było daremne,  
gdyż plon stokrotny przyniosło  
Mistrzowi.

Wielbimy Cię, Jezu, zrodzony z Dziewicy,  
i Twego Ojca, i Ducha Świętego,  
gdy dziś sławimy męczeństwo Szczepana  
uwieńczonego koroną zwycięstwa.

**Dz 6, 8-10; 7, 54-60**

Ukamenowanie św. Szczepana  
**Ps 31**

W ręce Twe, Panie, składam ducha mego  
**Alleluja**

Błogosławiony, który przybywa  
w imię Pańskie! Pan jest Bogiem  
i daje nam światło.

**Mt 10, 17-22**

Duch Ojca waszego będzie mówił  
przez was

## ŚWIĘTO NAJŚWIĘTSZEJ RODZINY JEZUSA, MARYI, JÓZEFA 31 GRUDNIA 2017

O Chryste, światło aniołów  
i ludzi wieczna nadziejo,  
przychodząc do nas, zechciałeś  
rodzinnej zaznać miłości.  
Maryjo, łaski skarbnico,  
jedynie Ty zasłużyłaś,  
by tulić Pana w ramionach  
i karmić piersią matczyną.  
Józefie, stróżu Dziewicy  
i patriarchów potomku,  
wcielony Bóg cię nazywał  
zaszczytnym ojca imieniem.

**Syr 3, 2,-6.12-14**

Kto jest posłuszny Bogu,  
czci swoich rodziców  
**Ps 128**

Błogosławiony, kto się boi Pana  
**Kol 3, 12-21**

Chrześcijańskie zasady życia domowego  
**Alleluja**

Sercami waszymi niech rządzi Chrystuso-  
wy pokój, Słowo Chrystusa niech w was  
przebywa z całym swym bogactwem.

**Łk 2, 22-40**

Dziecię rośło napęlniając się mądrością



## UROCZYSTOŚĆ ŚWIĘTEJ BOŻEJ RODZICIELKI MARYI 1 STYCZNIA 2018

O szczęśliwe narodzenie,  
gdy Dziewica nieskalana  
dała nam Odkupiciela  
poczętego mocą Ducha.  
Oto Dziecię, nasz Zbawiciel,  
przeszedł już przez świętą bramę!

Ten, którego dawnych wieszczów  
głos natchniony zapowiadał  
i stronie ksiąg prorockich  
uroczyście przyrzekały,  
przyszedł z dawna obiecany,  
niech więc wszystko Go uwielbia!

Cześć oddajmy Bogu Ojcu,  
równa chwała niechaj będzie  
Chrystusowi zrodzonemu  
przez Maryję, Matkę czystą;  
wysławiamy też z weselem  
Ducha łaski i pociechy. Amen.

**Lb 6, 22-27**

Błogosławieństwo Boże  
**Ps 67**

Bóg miłosierny niech nam błogosławi  
**Ga 4, 4-7**

Bóg zesłał swego Syna  
zrodzonego z niewiasty  
**Alleluja**

Wielokrotnie przemawiał niegdyś  
Bóg do ojców przez proroków,  
a w tych ostatecznych dniach  
przemówił do nas przez Syna.

**Łk 2, 16-21**

Nadano Mu imię Jezus

# KOLĘDA, PASTORAŁKA, WIERSZ

## O BŁOGOSŁAWIONY ŻŁOBIE!

O błogosławiony żłobie,  
jak wielki skarb mieścisz w sobie:  
rozum ludzki i świat cały,  
by go pojął, jest za mały.

Co jest najdroższego w niebie,  
posiadasz to wpośród siebie:  
więcej nad to, bo cud wielki,  
przechodzący rozum wszelki.

Dwie natury, nieskończenie  
różne w bycie, różne w cenie,  
w jednej złączone Osobie,  
dziś są umieszczone w tobie.

Wstrzymaj, rozumie, twe zdanie,  
boś kropelką w oceanie:  
wiara tu tylko prawdziwa,  
sama uczy, przekonywa.

Ten, co w nędznym żłobie leży,  
bez posłania, bez odzieży,  
On o wszystkim pieczę miewa,  
On świat cały przyodziewa.

Z głodu w naturze człowieka  
łaknie panieńskiego mleka:  
lecz On, co tylko ma życie,  
z darów swych żywi obficie.

O jak dziwne, niepojęte!  
O jak wielkie, o jak święte,  
dzieła Twoje, mocny Boże,  
któż je godnie pojąć może.

Zstąpcie do nas, Aniołowie,  
i wszyscy niebios duchowie,  
pospieszcie na powitanie  
Boga waszego w tym stanie.

Połączcie się z ziemianami,  
bo tu Bóg jest między nami:  
połączcie przymierzem stałym,  
bo się słowo stało ciałem.

Już się ta ściana zwała,  
która nas od was dzieliła:  
Bóg się z ludem swoim złączył,  
aby nas z wami połączył.

Jezu drogi, Boże z nami,  
witamy Cię z Aniołami,  
który w maleńkim Dzieciątku  
Bogiem jesteś bez początku.

Niech Ci za to będzie chwała,  
w nieskończone wieki trwała,  
który przez swe narodzenie  
przynosisz wszystkim zbawienie.

## OJ MALUŚKI, MALUŚKI, MALUŚKI

Oj Maluśki, Maluśki, Maluśki  
jako rękawicka,  
alboli też jakoby, jakoby  
kawałeczek smyka.

Cy nie lepiej Tobie by, Tobie by  
siedzieć było w niebie,  
wsak Twój Tatuś kochany, kochany  
nie wyganiał Ciebie.

Tam wciurnasa wygodą, wygodą,  
a tu bieda wszędzie;  
ta Ci teraz dokuca, dokuca,  
ta i potem będzie.

Tam Ty miałeś pościółkę, pościółkę  
i miękkie piernatki;  
tu na to Twej nie stanie, nie stanie  
ubożuchnej Matki.

Tam kukielki jadaleś, jadaleś  
z czarnuszką i z miodem;  
tu się tylko zasilać, zasilać  
muis samym głodem.

Tam pijałeś ceć jakie, ceć jakie  
słodkie małmazje;  
tu się Twoja gębusia, gębusia  
łez gorzkich napije.

Tam Ci zawsze służyły, służyły  
prześcliczne janioly;  
a tu leżys Sam jeden, Sam jeden,  
jako palec goły.

Hej, co się więc takiego, takiego  
Tobie, Panie, stało,  
żeć się na ten kiepski świat, kiepski świat  
przychodzić zechciało?

Oj! gdybych ja jako Ty, jako Ty  
tam królował sobie,  
nie chciałbym ja przenigdy, przenigdy  
w tym spoczywać żłobie.

Chociażby za pańszczyznę, pańszczyznę  
i chociażby pono  
talar jeden i drugi, i drugi  
na rękę kładziono.

Albo się więc mój Panie, mój Panie  
wróć do Twej dziedziny,  
albo się zanieść pozwól, zanieść pozwól  
do mej chałupiny.

Będiesz się tam miał z pyszna, miał z pyszna,  
jako miałeś w niebie.  
Mam ja mleka słodkiego, słodkiego  
garnuszek dla Ciebie.



## SZEDŁ W NOC GRUDNIOWĄ

Szedł w noc grudniową, hen, aż z Betlejem,  
Jezus maleńki, stopką bosiutką,  
szedł błogosławić świata nadziejom  
i ludzkim wielkim i małym smutom.

A tak malutki był, że Go ludzie  
biedni, bogaci, wielcy i mali  
w gonitwie żmudnej, w codziennym trudzie,  
nie mogąc dostrzec – zwykle mijali.

Szedł w noc grudniową i gdy na ziemi  
na śniegu białym ślad pozostawił,  
to świat na moment przystanął w biegu,  
a On stał cicho i błogosławił.

Młodym, co nieraz jak pisklę z gniazda  
w samotność czarną są wyrzuceni;  
starym, dla których nadziei gwiazda  
goryczy pustki nie opromieni.

Tym, którym życie jest rwącą rzeką,  
i którym drogą stromą, czy niską,  
sercom, dla których wszędzie daleko,  
stopom, dla których nigdy nie jest blisko.

Ustom, jak zwiędłych kwiatów kielichom,  
na których słowo żadne nie gości,  
nocą grudniową – wcale nie cichą,  
niósł boską słodycz swojej miłości.

I dłoniom, którym wszystko za trudne,  
i uszom, którym zamarły dźwięki,  
oczom, dla których świat czarną studnią,  
szedł błogosławić Jezus maleńki.

STANISŁAWA PIOTROWSKA



Źródło: ks. Michał Marcin Mioduszewski, *Pastorałki i kolędy z melodyjami czyli piosnki wesołe ludu w czasie świąt Bożego Narodzenia po domach śpiewane*, Kraków 1843, w drukarni Stanisława Gieszkowskiego

*Cëchô noc, swiätëchnô noc, wszëtcë spią, dwòje żdzą... (kaszubski)*

## Na Maryjnych drogach Europy

**Maryjne sanktuaria Europy, a wśród nich Fatima, są od lat głównym celem pielgrzymów z Polski. W jubileuszowym roku fatimskim wiele osób chciało odwiedzić miejsce wybrane przez Maryję 100 lat temu, gdy trwała jeszcze krwawa wojna światowa, a w Rosji rozpoczynał się bolszewicki terror.**

Pierwszą pielgrzymkę do Fatimy dla naszej parafii zorganizowało biuro ALFA-TUR w 2001 r. Jej uczestnicy z o. Stanisławem Gołębiem OMI przywieźli wtedy figurkę Matki Bożej Fatimskiej, która dziś znajduje się w małym kościele na Popowicach. Kolejna pielgrzymka odbyła się 10 lat później (obszerną relację można przeczytać w „Królowej Pokoju” nr 7/2011) pod duchowym przewodnictwem o. Artura Piwowarczyka OMI i wtedy została przywieziona duża figura Matki Bożej Fatimskiej do dużego kościoła. W jubileuszowym roku fatimskim miała miejsce trzecia pielgrzymka parafialna z ALFA-TUREM, którą duchowo prowadził o. Kamil Żynda OMI.

W grupie pielgrzymkowej znalazły się osoby z różnych stron Polski i świata, dzięki czemu mogliśmy przeżywać powszechność Kościoła Chrystusowego, poznawać się i wzajemnie ubogacać. Były Polki z Australii – jedna z nich przyjechała do Europy nie tylko na

pielgrzymkę do Fatimy, ale przede wszystkim na święcenia kapłańskie syna; usłyszeliśmy niejedno świadectwo o życiu emigracji na antypodach. Takie spotkania pomagają spojrzeć na wiele spraw w innej perspektywie.

Cała grupa była solidarnie rozśpiewana. Gdy w hiszpańskiej restauracji hotelowej zaśpiewaliśmy na góralską nutę: „Pobłogosław, Panie, z wysokiego nieba, hej, coby na tym stole nie zabrakło chleba... nie zabrakło gruli...”, budziliśmy zdziwienie niektórych gości. Spotkania z osobami z różnych stron Europy prowokowały nieraz do refleksji nad kondycją duchową starego kontynentu, ale staraliśmy się wzbudzać tym większą ufność w Bożą opiekę i siłę modlitwy różańcowej, pamiętając o prośbie Matki Bożej Fatimskiej, by zawsze odmawiać Różaniec. Pięknie śpiewali zwłaszcza dwaj młodzi Polacy z Wilna – klerycy Edward i Waldemar, którzy służyli do Mszy św. i śpiewali psalmy. Obaj dali wspinałe świadec-

two umiłowania polskości, choć urodzili się i żyją poza granicami Polski. Mówili zresztą, że nigdy nie wyjeżdżali z Polski – ich ojczyzna to Wilno, są tam u siebie, w domu. Biuro ALFA-TUR planuje na rok 2018 pielgrzymkę do Wilna – Edward i Waldemar obiecali, że będą naszymi przewodnikami!

Zrezygnowaliśmy z plażowania nad oceanem, by odwiedzić klasztor Siostry Łucji. Tu mały Jezus przypominał prośbę swej Matki z Fatimy o nabożeństwo pierwszych sobót miesiąca. Fatima pozostaje nadal wezwaniem do wypełnienia.

Oprócz Ojca Kamila był z nami drugi kapłan – ks. Michał z Rosji, z polskiej rodziny, wtopionej w tamtą rzeczywistość. Nigdy nie myślał, że zostanie księdzem. Był typowym dzieckiem systemu sowieckiego, ateistą, komsomolcem, jak wszyscy w szkole. W wieku 25 lat przeżył nawrócenie i wstąpił do seminarium. Jest dziś kapłanem Chrystusa i innych do Boga prowadzi. Obaj kapłani poprowadzili też dla nas Drogę Krzyżową w Fatimie, Lourdes i La Salette.

Pielgrzymka zbliżyła nas do Maryi i Jej Syna. Bogu niech będą dzięki!

JANINA





## Cudowna pielgrzymka

**Pielgrzymka na trasie Ars–Barcelona–Montserrat–Saragossa–Toledo–Fatima–Oviedo–Santiago de Compostela– Lourdes–Carcassonne–La Salette od 12 do 26 sierpnia br. była pełna cudownych niespodzianek, a dla mnie była to pielgrzymka cudu uzdrowienia w Lourdes.**

Na pielgrzymkę wyjeżdżałem pełen obaw i lęku, bo kilka dni wcześniej poczułem się źle, byłem osłabiony i przeziębiony. Nie chciałem martwić żony i udawałem, że wszystko jest w porządku. Potem okazało się, że żona widziała moje zmiany chorobowe, ale też udawała, że wszystko jest w porządku.

Czwartego dnia naszego pielgrzymowania byliśmy w Lourdes. Można było tu zażyć kąpeli uzdrawiającej, której bardzo pragnąłem. Po trzech godzinach oczekiwania w kolejce dostałem tego szczęścia. Wszystko odbyło się bardzo szybko – modliłem się o uzdrowienie i rzeczywiście tak się stało. Wyszedłem z wody już zupełnie inny. Moja żona powiedziała, że takiego widoku mojej twarzy – rozpromienionej i jakby odmłodzonej – nigdy nie zapomni. Choroba minęła i z nowymi siłami, z radością mogłem zwiedzać to cudowne miejsce.

W Santiago de Compostela spotkała nas niespodzianka, ponieważ byliśmy

obecni przy uruchomieniu najstarszej (ma ponad 700 lat) i największej w Europie kadzielnicy (ma wysokość ponad 1,5 metra i waży 60 kg). Dowiedzieliśmy się od pani przewodnik, że jest używana przy szczególnych okazjach takich jak dzień św. Jakuba i inne wielkie święta. W zwykłe dni trzeba wcześniej powiadomić katedrę, aby zobaczyć ten kilkuminutowy obrzęd. Ośmiu mężczyzn ubranych w historyczne stroje wprawia kadzielnicę w ruch wahadłowy za pomocą systemu grubych lin i okadza katedrę. My mogliśmy za darmo być świadkami tej niezwyklej ceremonii.

Do Fatimy przybyliśmy 19 sierpnia. Wzięliśmy udział w procesji ze świecami i zwiedziliśmy sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej, a także pobliską wioskę, gdzie Matka Boża ukazywała się dzieciom. Zwiedziliśmy dom błogosławionych pastuszków Franciszka i Hiacynty.

TADEUSZ

### Uroczystość Objawienia Pańskiego 6 stycznia 2018

Nieznana gwiazda zabłysła na niebie i swoim blaskiem jaśniejszym od słońca, przenika z mocą umysły i serca szlachetnych mędrców. Największe trudy dalekiej wędrówki wśród mroźnych nocy i skwaru południa nie mogły wstrzymać spragnionych odkrycia tajemnej prawdy. A kiedy doszli do kresu swej drogi, znaleźli Dziecię zrodzone w ubóstwie; pokorną wiarą, silniejszą niż rozum, poznali Pana.

**Iz 60, 1-6**  
Chwała Boga rozbłysła nad Jerozolimą

**Ps 72**  
Uwielbią Pana wszystkie ludy ziemi

**Ef 3, 2-3a.5-6**  
Poganie są uczestnikami zbawienia

**Alleluja**  
Ujrzelśmy gwiazdę na Wschodzie i przybyliśmy złożyć pokłon Panu.

**Mt 2, 1-12**  
Pokłon Mędrców ze Wschodu

### Niedziela Chrztu Pańskiego 7 stycznia 2018

Gdy Jan wypełniał swe zadanie, wszedł do Jordanu Stwórca świata, by swym obmyciem w jego wodach czystość przywrócić nurtom rzeki. Nie potrzebował chrztu pokuty Ten, który zrodził się z Dziewicy, lecz przyjął go, by nasze grzechy zgładzić przez własne zanurzenie. Obwieścił Ojciec głosem z nieba: „Oto mój Syn umiłowany”, a Duch w postaci gołębic przyszedł z wysoka na Jezusa. Jaśniej dzisiaj dla Kościoła Jego zbawienna tajemnica, bo w Trzech Osobach Bóg się jawi, który jednością jest na wieki.

**Iz 42, 1-4.6-7**  
Chrzystus Sługą, w którym Bóg ma upodobanie

**Ps 29**  
Pan ześle pokój swojemu ludowi

**Dz 10, 34-38**  
Jezus został namaszczone Duchem Świętym

**Alleluja**  
Otworło się niebo i zabrzmiał głos Ojca: To jest mój Syn umiłowany, Jego słuchajcie.

**Mk 1, 6b-11**  
Chrzest Jezusa

## „Ma granice Nieskończony..”

**Wszchemogący Bóg przybrał postać najbardziej bezbronnej istoty – dziecka. Nie dlatego, by zachować naturalny porządek ludzkiego rozwoju, ale by przekonać nas, że kto nie przyjmie królestwa Bożego jak dziecko, ten nie wejdzie do niego (Mk 10, 15). Każda kolejna pamiątka Bożego Narodzenia jest okazją dla przypomnienia, jak ważna jest relacja dziecka Bożego do Ojca.**

Jednym z przełożonych klasztoru w San Giovanni Rotondo, gdzie mieszkał i posługiwał o. Pio, był o. Ignacy da Ielsi, który w swoim „Dzienniku” napisał: „To daremne chcieć opowiedzieć, z jakim uczuciem o. Pio świętuje Boże Narodzenie. Myśli o tym i liczy dni, które dzielą go od jednego Bożego Narodzenia do drugiego, już od dnia następnego po święcie. Dzieciątko Jezus ma dla niego szczególne znaczenie. Wystarczy, że usłyszy dźwięk pastorałki, kolędy, a już jego duch unosi się wysoko jak w ekstazie”.

### Niemowlę z ranami

Kiedy o. Pio rozchorował się podczas pobytu w Venafrò, późną jesienią 1911 roku, doznawał wielu szatańskich ataków, ale też ekstaz, podczas których widział Jezusa, Matkę Najświętszą, czy św. Franciszka. Pewnego dnia Święty z Pietrelciny doznał najbardziej szczególnego w historii objawienia Dzieciątka Jezus, było Ono bowiem pokryte ranami na stopach, dłoniach i piersi. Ojciec Pio zapytał: „Mój Jezu, dlaczego jesteś dziś rano taki mały? Nagle stałeś się mały!”. Potem zwrócił się do swojego anioła stróża z prośbą, by pokłonił się Dzieciątku, a potem, by ucałował Jego rany. Święty nie mógł się nadziwić temu cudownemu zjawisku i rozmawiali z sobą o sprawach związanych z Komunią Świętą, którą Agostino przynosił ojcu Pio, powtarzając po francusku: „Dzieciątko! Dzieciątko!”.

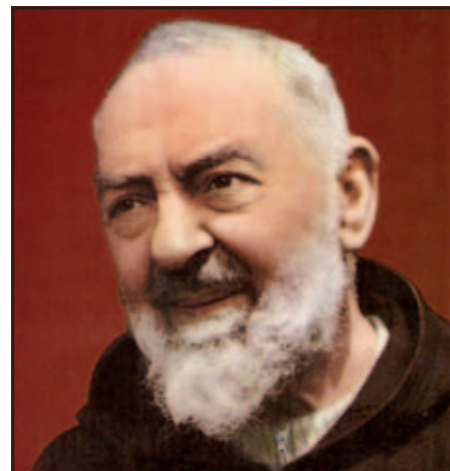
Na zakończenie Święty miał mówić: „Dziękuję, mój Jezu, dziękuję! Idź na swoje miejsce, mój Jezu”. W tym objawieniu łączą się postacie Jezusa jako małego dziecka z Panem ukrzyżowanym, który jest wciąż tą samą Osobą, szczególnie

otoczoną czcią przez Kapucyna pozostającego z Jezusem w głębokiej zażyłości. Ta poufałość i czułość wcale nie wykluczała wielkiego szacunku i czci zarówno dla Dzieciątka, jak i Ukrzyżowanego, ale doskonale się z nimi łączyła.

Osiem lat później drugą wizję Dzieciątka o. Pio miał w rocznicę nocy otrzymania stygmatów. Tym razem świadkiem tego wydarzenia był gwardian klasztoru w San Giovanni Rotondo o. Raffaele: „W nocy z 19 na 20 nie mogłem zasnąć. Około północy wstałem z łóżka trochę wystraszony. Korytarz tonął w ciemnościach, które rozpraszało jedynie małe światełko naftowej lampki. Kiedy miałem wyjść z pokoju, oto przeszedł przede mną o. Pio, cały rozpromieniony, z Dzieciątkiem Jezus w ramionach. Szedł powoli i odmawiał swe modlitwy. Przeszedł przede mną, promieniejący od światła i nawet nie zauważył mojej obecności. Dopiero po kilku latach dowiedziałem się, że 20 września był dniem rocznicy otrzymania przez niego stygmatów. Jak widać nawet wizja Dzieciątka Jezus jest związana ze stygmatami, a zatem również z męką Jezusa”.

### Zabawka dla małego Jezusa

Trzecie objawienie Dzieciątka Jezus Ojcu Pio miała widzieć jego duchowa córka z Pietrelciny, Łucja. W 1922 roku pragnęła ona spędzić wigilię Bożego Narodzenia w pobliżu swego duchowego ojca. Dzień był bardzo zimny, dlatego bracia ustawili w zakrystii naczynie z ogniem, a Łucja i dwie inne kobiety czekały przy ciepłe do północy na Mszę św., którą miał sprawować o. Pio. Tuż przed północą, kiedy towarzyszki Łucji zasnęły, a ona wciąż trwała, odmawiając



Różaniec, Święty zszedł ze schodów zakrystii i zatrzymał się przy oknie. Najpierw kobieta dostrzegła świetlistą poświatę, a później Kapucyna z Dzieciątkiem Jezus na rękach. Jego twarz była rozpromieniona. Gdy wizja znikła, o. Pio zauważył osłupiałą Łucję, a kiedy potwierdziła, że widziała to samo, co on, zabronił jej komukolwiek o tym mówić.

Każdym świętom Bożego Narodzenia w życiu o. Pio towarzyszyła autentyczna radość płynąca z wcielenia Syna Bożego. Jednak zawsze były to także święta przeżywane w perspektywie krzyża, ze świadomością Chrystusowej ofiary, która każdego dnia dokonuje się na nowo. Sam o. Pio, choć był w relacji z Dzieciątkiem bardzo bezpośredni i serdeczny, jednocześnie miał serce przepełnione pokorą: „Jestem zabawką Dzieciątka Jezus. Ono samo często mi to powtarza, lecz co gorsze, to fakt, iż Jezus wybrał sobie zabawkę bez żadnej wartości. Żałuję jedynie, że ta zabawka brudzi jego boskie rączki. Myślę, że pewnego dnia wyrzuci mnie do rowu i już więcej nie będzie się bawić”. Choć o. Pio zdawał sobie sprawę ze swojej nędzy i słabości, kochał Boga i wiedział, że mimo wszystko Bóg kocha jego. Mimo naszych słabości, w pokorze i uniżeniu powinniśmy mieć świadomość swojej wartości wynikającej z umiłowania przez Bożą Dziecinę.

ANIKA DJONIZIAK  
„OPIEKUN” 26/2013

# Wujku, jesteś nam potrzebny!

**Rezonują we mnie słowa wychowanków „Wujka”, a jego samego mam ciągle przed oczami. Im bliżej go poznaję (a jestem na początku drogi), tym bardziej mnie zachwyca.**

Tym, że był tak delikatny i wrażliwy, a jednocześnie stanowczy i jednoznaczny. Że był nieśmiały i kameralny, a ciągle przebywał z ludźmi. Że był autorytetem, ale nie liderem. Że był sobą, najmniej troszcząc się o siebie samego. I coraz bardziej przekonuję się, jak bardzo dziś ks. Zienkiewicz jest nam potrzebny.

Jest nam potrzebny, by stopować nas swoim hasłem „uwaga, człowiek!” i nie pozwolić zapomnieć, że warto stracić czas dla drugiego, nawet wtedy, kiedy na nic nie mamy siły.

Jest nam potrzebny, by w czasach, kiedy wszystko jest mega niesamowite, uczyć nas dostrzegać piękno rzeczy prostych i pokazywać, że świętym można zostać w zwykłej codzienności.

Jest nam potrzebny, by przypominać, że to, co najcenniejsze, mamy u Boga, a życie można szczęśliwie przeżyć w znośnej sutannie; ważne, by mieć dla kogo.

Jest nam potrzebny, by każdego dnia uświadamiać sobie, że życie jest największym darem i nie warto zmarnować z niego ani chwili.

Jest nam potrzebny, by nie szukać wymówek, że czegoś nie potrafimy, ale uczyć się ufać, że Bóg czuwa nad niedołęgami i uzdalnia powołanych.

Jest nam potrzebny, by nie zapomnieć, że słowa mają wielką moc i że bierzemy za nie odpowiedzialność, że każde powinno być przemyślane i nie warto ich nadużywać.

Jest nam potrzebny, by nie zatrzymać się w miejscu i pamiętać, że zawsze jest coś do odkrycia, że jeszcze czegoś możemy się nauczyć.

Wujku, jesteś nam potrzebny i dobrze mieć Cię w Niebie. Obyśmy się tam kiedyś spotkali!

ADRIANNA SIEROCIŃSKA

## „Wujek” – Sługa Boży ks. Aleksander Zienkiewicz

Uroczyste zamknięcie procesu beatyfikacyjnego Sługi Bożego, księdza Aleksandra Zienkiewicza, na szczelu diecezjalnym odbyło się 25.11.2017 r. w auli PWT we Wrocławiu. Następnie w katedrze została odprawiona Msza św. w intencji beatyfikacji.

Ks. Zienkiewicz przybył na Dolny Śląsk ze Wschodu po II wojnie światowej. Po krótkiej posłudze jako prefekt Szkoły Powszechnej, Gimnazjum i Liceum w Sycowie został przeniesiony do Wrocławia. Był m.in. rektorem seminarium duchownego, a od 1963 do 1994 r. archidiecezjalnym duszpasterzem akademickim.

Należy do najwybitniejszych kapłanów, intelektualistów i wycho-

wawców w historii archidiecezji wrocławskiej. Wpisał się w dzieje wrocławskiego Kościoła jako najbardziej ceniony duszpasterz studentów i katolickiej inteligencji oraz organizator ośrodków duszpasterstwa młodzieży we Wrocławiu, Jeleniej Górze, Legnicy, Świdnicy i Wałbrzychu, legendarny „Wujek”.

W swoim testamencie zapisał m.in.: „Zawierzcie Jezusowi. Trzymajcie Jego dłoń w swojej dłoni! Nie wypuszczajcie jej nigdy ze swojej dłoni”.

„Wujek” zmarł w opinii świętości 21.11.1995 r. Spoczywa na cmentarzu św. Wawrzyńca we Wrocławiu.



### 2. niedziela zwykła 14 stycznia 2018

Teraz prosimy Cię, Panie: ciało zachowaj od pokus, duch zaś niech oprze się złudzie świata i jego podstępom.

Chroń nas od gniewu i kłótni, oddal pokusę łakomstwa, obroń przed głodem bogactwa, aby do zła nie skłoniło.

Obdarz trzeźwością umysłu, ciała zachowaj od grzechu, abyśmy dzień ten przeżyli wierni nauce Chrystusa.

**1 Sm 3, 3b-10.19**  
Powołanie Samuela

**Ps 40**  
Przychodzę, Boże, pełnić Twoją wolę

**1 Kor 6, 13c-15a.17-20**  
Wasze ciała są członkami Chrystusa

**Alleluja**  
Znaleźliśmy Mesjasza, to znaczy Chrystusa, łaska i prawda przyszły przez Niego.

**J 1, 35-42**  
Powołanie pierwszych uczniów

### 3. niedziela zwykła 21 stycznia 2018

Któż nam zagrozi, jeśli Bóg jest z nami, pełen dobroci dla swoich wyznawców, kiedy szukają Jego świętej woli w całym swym życiu?

Któż nas zwycięży, jeśli Bóg jest z nami, mocna opoka i pewne schronienie, Ten, który daje siłę i odwagę sercom człowieczym?

Któż nas zniewoli, jeśli Bóg jest z nami, jakie cierpienie przewyższy nadzieję? Zło i ciemności, smutki i gorycze wkrótce przemiją.

**Jon 3, 1-5.10**  
Nawrócenie Niniwitów

**Ps 25**  
Naucz mnie chodzić Twoimi ścieżkami

**1 Kor 7, 29-31**  
Przemija postać tego świata

**Alleluja**  
Bliskie jest królestwo Boże, nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię.

**Mk 1, 14-20**  
Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię

## Wierni Panu Bogu i sobie

**Jesteśmy małżeństwem już dojrzałym, z ponad 40-letnim stażem. Mamy dwoje dorosłych dzieci i pięcioro wnuków – troje żyjących i dwoje u Pana. Wywodzimy się z rodzin wierzących i praktykujących. Nasi rodzice przekazali nam prawdy wiary, które przyjęliśmy, praktykujemy, pogłębiajemy i pielęgnujemy.**

Wiara w Boga była i jest dla nas najważniejsza, dlatego staraliśmy się budować nasze życie na skale, jaką jest Jezus Chrystus. Tylko z Nim nasze życie miało i ma sens. Miłość Matki Najświętszej do Jezusa była dla nas wzorem do naśladowania. Wpatrzeni w Maryję chcieliśmy wychować nasze dzieci tak, aby zakochały się w Jezusie i do Niego przylgnęły. Od zawsze uczestniczyły z nami we Mszy św. i nabożeństwach. Do kościoła chodziliśmy wspólnie. Nie praktykowaliśmy wysyłania dzieci samych do kościoła. Chcieliśmy im przekazać, jak bardzo ważna jest wspólne uczestnictwo w Eucharystii rodziców i dzieci. Szukaliśmy też odpowiedniego środowiska dla naszych dzieci, gdzie żyje się wiarą.

Pan Bóg skierował nasze kroki do sióstr salezjanek, które prowadziły nieoficjalnie przedszkole (w tamtych czasach zakony miały trudności w uzyskaniu zgo-

dy na „taką działalność”). Tu dzieci uczyły się religii (w szerszym zakresie niż ich rówieśnicy w grupach przyparafialnych), modlitwy, piosenek i pieśni religijnych, spotkania Jezusa podczas adoracji w kaplicy klasztornej. Tu też miały ukazywane tradycje obchodzenia świąt itp. Dzięki siostronom, córka wręczała na Ostrowie Tumskim kwiaty Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II, witała wędrującego Obraz Matki Bożej Częstochowskiej, który przybył do naszej diecezji i brała udział w wielu innych uroczystościach kościelnych. To głęboko pozostało w jej sercu.

Dzięki temu mieliśmy ułatwione życie wiarą na co dzień. Dzieci chętnie uczestniczyły w modlitwie, nabożeństwach, Eucharystii – było to dla nich coś normalnego. Kiedy przystępowały do Pierwszej Komunii Świętej, staraliśmy się je przygotować i ukazać, jak ważny jest to dzień w ich życiu. Nie mówiliśmy o prezentach



i atrakcjach organizowanej „imprezy”. To było święto. Dotarło do nich, że jest to dzień, kiedy Pan Jezus po raz pierwszy przychodzi do ich serca, że od tej chwili już w pełni będą mogły uczestniczyć we Mszy św. Dla nas rodziców i całej rodziny była to wielka radość, że już wszyscy możemy dostąpić tej łaski pełnego uczestnictwa w Eucharystii i mieć świadomość, że po powrocie z kościoła, siadając do wspólnego posiłku, Jezus jest wśród nas obecny. Najważniejszym prezentem w tym dniu była księga Pisma Świętego Starego i Nowego Testamentu (zdobyta u zaprzyjaźnionych księży), która zawiera wskazówki, jak kochać i szczęśliwie żyć na ziemi, by dostąpić nieba.



Kiedy inne dzieci chwaliły się prezentami, nasze z dumą mówiły, że to nie ta okazja na takie prezenty, że najważniejsze jest spotkanie z Panem Jezusem. Reakcje innych dzieci na te słowa były różne – śmiech, wzruszenie ramionami, zdziwienie. Ukazywaliśmy też, że wiara nie jest oderwana od codzienności, że Jezus jest przy nas, kiedy mamy kłopoty – współczuje nam i pociesza, cieszy się, kiedy i my mamy powód do radości. Duch Święty pomaga nam rozwiązywać trudne sytuacje naszego życia, a Bóg Ojciec hojnie nam błogosławi. Dzieci słuchały tego, pytały, gdy miały wątpliwości i nie odrzucały prawdy. Nawet w okresie tzw. „młodzieńczego buntu” wiara nadal pozostała dla nich ważna.

W 1992 roku wstąpiliśmy do Wspólnoty Rodzin Katolickich prowadzonej przez Ojca Kazimierza Lubowickiego OMI. Chodziliśmy na spotkania i pilnie słuchaliśmy nauk Ojca – jak budować relacje małżeńskie i rodzinne, aby być bliżej Boga i kochać Go coraz bardziej, jak pielęgnować naszą miłość w zwykłej szarej codzienności, by była piękna i zawsze świeża, jak służyć sobie nawzajem, pamiętając, że jesteśmy darem od Boga dla siebie, jak troszczyć się o nasze dzieci i jak kochać, by nie była to „małpia miłość”.

Nie tylko tego słuchaliśmy, ale wprowadzaliśmy to do naszego codziennego życia. Nasze dzieci (już w okresie dorastania) nie uczestniczyły czynnie w życiu Wspólnoty (nie było rówieśników, czuły się zagubione), jednak nie odcinały się od niej i w razie potrzeby zawsze były gotowe do pomocy, np. córka pilnowała małe dzieci, by małżeństwo mogło uczestniczyć w spotkaniach. Zawsze mieliśmy i mamy dobre relacje ze sobą, również na płaszczyźnie wiary. Dziś już mają własne rodziny, dzieci. Ile im pozostało z tego, co im przekazywaliśmy – jedynie Pan Bóg wie. My modlimy się, by wiara trwała w ich sercach, by swoją miłość czerpali z tej jedynej Miłości, by swoje dzieci zaprzyjaźniali z Jezusem i by zawsze pozostali wierni Panu Bogu i sobie.

**HALINA I JERZY ROMANOWOWIE**

## SŁOWO BOŻE W CODZIENNOŚCI



„Wtem przystąpił pewien uczony w Piśmie i rzekł do Niego: «Nauczycielu, pójdę za Tobą, dokądkolwiek się udasz». Jezus mu odpowiedział: «Lisy mają nory i ptaki powietrzne – gniazda, lecz Syn Człowieczy nie ma miejsca, gdzie by głowę mógł oprzeć»” (Mt 8, 19–21).



FOT. RWA SOLECKA



### „Modlitewnik obrońcy życia”

Święty Jan Paweł II wzywa nas: „Pilnie potrzebna jest wielka modlitwa za życie, przenikająca cały świat”. Przygotowany przez Polskie Stowarzyszenie Obrońców Życia Człowieka „Modlitewnik obrońcy życia” pomoże w prowadzeniu tej zasadniczej formy obrony życia człowieka. Modlitewnik można zamawiać listownie (Polskie Stowarzyszenie Obrońców Życia Człowieka, 31-142 Kraków, ul. Krowoderska 24/1), telefonicznie (pn–pt w godz. od 9.00 do 15.00, nr tel.: 12 633 12 46), e-mail: [zamawiam@pro-life.pl](mailto:zamawiam@pro-life.pl) lub przez formularz: [www.pro-life.pl/modlitewnik-obroncy-zycia](http://www.pro-life.pl/modlitewnik-obroncy-zycia). Cena (z wysyłką): **9,90 zł.**

## OGŁOSZENIA DROBNE

**POTRZEBNA POMOC** do ogródka,  
raz w tygodniu.  
**Tel. 71 355 7563**

### POLSKI ZWIĄZEK GŁUCHYCH

DCM sp. z o.o. zaprasza na badania słuchu u dzieci i dorosłych. Prowadzimy pełną diagnostykę i terapię zaburzeń mowy, słuchu i przetwarzania słuchowego.  
**Wrocław ul. Braniborska 2/10**  
od poniedziałku do piątku  
w godz. od 8.00 do 20.00  
[www.osrodek-pzg.pl](http://www.osrodek-pzg.pl)  
**Tel. 71 355 6719**

### PSYCHOLOG-PSYCHOTERAPEUTA

konsultacje, terapia indywidualna dla osób dorosłych, testy psychologiczne.  
[www.psychoterapeuta-wroclaw.eu](http://www.psychoterapeuta-wroclaw.eu)  
**Tel. 691 507 676**

**MACIERZ ZIEMI CIESZYŃSKIEJ** zaprasza osoby zainteresowane historią i kulturą regionu.  
**Tel. 71 555 7563, 71 792 2618**

**FHU „NASZE PODŁOGI”** – sprzedaż desek, parkietów, paneli, listew; montaż, cyklowanie; ul. Popowicka 28, pn.-pt. w godz. od 8.30 do 16.30, soboty od 9.00 do 13.00.  
[www.naszepodlogi.pl](http://www.naszepodlogi.pl)  
**Tel. 725 615 008**

**REMONTY** – malowanie, gładzie gipsowe, płyta g/k, panele, wykładziny, instalacje elektryczne i wod-kan, kafelkowanie, montaż drzwi, wyburzenia.  
**Tel. 518 897 865**

**MARTER** – remonty kompleksowe, instalacje elektryczne, hydrauliczne, terakota, glazura.  
**Tel. 607 633 217**

### KONSERWATOR DOMOWY

wszelkie naprawy, awarie.  
**Tel. 790 421 925**

**OKOLICZNOŚCIOWE DEKORACJE** kwiatowe z okazji chrztu, komunii, ślubu, wesela. Dekorujemy kościoły, sale, samochody.  
**Tel. 692 055 864**

### MYCIE OKIEN I SPRZĄTANIE

**Tel. 883 786 373**

**NAUCZYCIELKA CHEMII** udziela korepetycji indywidualnie lub w grupie 2-4 osób. Przygotowanie do egzaminów.  
**Tel. 515 700 694**

### KOREPETYCJE Z CHEMII

w zakresie gimnazjum i liceum.  
**Tel. 793 068 657** po godz. 15.00

### JĘZYK NIEMIECKI – KOREPETYCJE

szkoła podstawowa, gimnazjum, liceum.  
**Tel. 501 657 015**

**KUPIĘ MIESZKANIE** na Popowicach lub sąsiadujących osiedlach.  
**Tel. 693 959 935**

**KOREPETYCJE** z języka polskiego na Popowicach; zakres szkoły podstawowej.  
**Tel. 504 369 240**

**NAUCZYCIELKA CHEMII** udziela korepetycji (liceum, gimnazjum, szkoła podstawowa).  
**Tel. 663 017 429**

**KOREPETYCJE Z JĘZYKA ANGIELSKIEGO**  
**Tel. 515 700 694**

## USŁUGI KRAWIECKIE

Przeróbki, wszywanie zamków, skracanie, zwężanie, inne

### PONIEDZIAŁEK-WTOREK-CZWARTEK

od godz. 9.00 do 17.00

### ŚRODA-PIĄTEK

od godz. 7.00 do 15.00

Pod dużym kościołem, koło głównego wejścia od ul. Rysiej

**TEL. 791 652 094**  
**ZAPRASZAMY!**

## NEUROTERAPIA METODĄ EEG BIOFEEDBACK

### AUTORSKI PROGRAM DLA PACJENTÓW

- problemy z koncentracją
  - nerwice, stres
  - autyzm
  - zespół Aspergera
  - ADHD, ADD
  - zaburzenia integracji sensorycznej
  - stwardnienie rozsiane
  - problemy neurologiczne
  - osoby po wylewach, udarach
- DIETETYKA I BIOFEEDBACK**  
Treningi biofeedbacku z konsultacją psychodietetyką.

Rejestracja tel. 600 519 513  
e-mail: [info@mobilnybiofeedback.pl](mailto:info@mobilnybiofeedback.pl)  
[www.mobilnybiofeedback.pl](http://www.mobilnybiofeedback.pl)

## USŁUGI FOTOGRAFICZNE MAM-FOTO.PL

- sesje ślubne
- uroczystości rodzinne
- sesje dziecięce

**TEL. 603 493 586**

## KSIĘGARNIA PARAFIALNA „LEW JUDY” ZAPRASZA

od poniedziałku do piątku

w godz. 13.00–18.00

w niedziele

w godz. 9.30–13.00

- czasopisma i książki religijne
- dewocjonalia, płyty CD
- artykuły biurowe, ksero

## WYNAJME

miejsce parkingowe w garażu przy ul. Legnickiej 57  
**150 zł za miesiąc.**

**TEL. 791 439 565**

## JĘZYK NIEMIECKI

Nauczycielka języka niemieckiego z wieloletnim doświadczeniem pedagogicznym udziela korepetycji i lekcji uczniom i dorosłym na wszystkich poziomach zaawansowania.

**TEL. 510 622 038**

## BIURO TURYSTYCZNO-PIELGRZYMKOWE ALFA-TUR ZAPRASZA:

**LOURDES** –160. rocznica objawień Matki Bożej  
samolot  
09.02–12.02.2018 – 2190 PLN

**ZIEMIA ŚWIĘTA I JORDANIA**  
samolot z Warszawy  
07–18.03.2018 – 1950 PLN + 990 USD

**FIRST MINUTE – RZYM**  
Niedziela Palmowa 2018  
22–27.03.2018 – 1099 PLN

**LIBAN** – św. Charbel  
samolot  
09.04–16.04.2018 – 4950 PLN

**WŁOCHY** – nowe miejsca! – o. Matteo, św. o. Pio, św. Rita, św. o. Mandic, św. Jan Paweł II  
autokar  
27.04–07.05.2018 – 749 PLN + 350 EUR

**LOURDES** – weekend majowy  
samolot  
29.04–04.05.2018 – 2890 PLN

Wrocław, ul. Horbaczewskiego 29b  
Tel./fax **71 352 23 19**; kom. **601 788 190**  
[www.alfa-tur.pl](http://www.alfa-tur.pl); [info@alfa-tur.pl](mailto:info@alfa-tur.pl)

## USŁUGI FOTOGRAFICZNE

Uroczystości rodzinne, imprezy okolicznościowe i firmowe. Rzetelne wykonanie, negocjowanie warunków.

**TOMASZ LEWANDOWSKI**  
**TEL. 668 398 903**

## STOPKA REDAKCYJNA

**ADRES:** Parafia pw. NMP Królowej Pokoju, 54 - 239 Wrocław, ul. Ojców Oblatów 1

**KONTAKT:** [krolowa@archidiecezja.wroc.pl](mailto:krolowa@archidiecezja.wroc.pl)

**OPIEKUN:** o. Jerzy Ditrich OMI

**ZESPÓŁ:** Ewa Kania, Barbara Mastyka, Bożena Sobota, Damian Szpalerski

**FOTOGRAF:** Piotr Janicki

**NAKŁAD:** 2 000 egz.

**CENA:** gratis

Zastrzegamy sobie prawo do skrótów i opracowań redakcyjnych. Nie odpowiadamy za treść zamieszczanych reklam i ogłoszeń.

## MSZE ŚWIĘTE

Msze Święte w niedzielę i uroczystości w kościele NMP Królowej Pokoju: **7.00, 8.30, 10.00, 11.30** (z udziałem dzieci), **13.00, 18.00, 21.00** (akademicka)

Msze Święte w niektóre święta zniesione:

**6.30, 9.00, 11.00, 16.30, 18.00, 19.30**

Msze Święte w dni powszednie w kościele św. Jerzego:

**6.30, 9.00, 18.00** oraz Msze św. pogrzebowe

## SPOWIEDŹ

Okazja do sakramentu pojednania w każdy piątek od godz. **15.00** do **18.00** w kościele św. Jerzego. Także na początku każdej Mszy Świętej w niedzielę i święta oraz w dni powszednie o **9.00** i **18.00**. Popołudniowa spowiedź pierwszopiątkowa w dużym kościele, a o **6.30** i **9.00** w kościele św. Jerzego. Spowiadać się można także w indywidualnie umówionym terminie.

## CHRZEST

Chrzty w trzecią niedzielę miesiąca podczas Mszy Świętej o godz. **13.00**.

Każdy chrzest trzeba zgłosić w biurze parafialnym z kilkudniowym wyprzedzeniem, a w piątek poprzedzający chrzest uczestniczyć w specjalnej konferencji o godz. **19.00** dla rodziców i chrzestnych (sala nr 10).

**Uwaga!** Chrzty dzieci odbywają się na zasadzie przywileju wynikającego z wiary i świadectwa życia rodziców dziecka. Środowisko wiary jest tu zasadniczym motywem.

## BIERZMOWANIE

Sakramentu bierzmowania udziela się w **II klasie szkoły średniej**. Młodzież, która uczęszcza na katechizację w szkole, może z początkiem września zgłosić się w parafii na indywidualną rozmowę przed rocznym przygotowaniem. Odbyna się ono w małych grupach ewangelizacyjnych.

## I KOMUNIA ŚW.

Do I Komunii św. dzieci przystępują w **III klasie szkoły podstawowej**. Są dwie grupy: rodzinna i tradycyjna. Rodzice dziecka zgłaszają się we wrześniu na spotkanie indywidualne, na którym poznają szczegóły przygotowania. Spotkania odbywają się raz w miesiącu. Poświęcenie dewocjonaliów na niedzielnej Mszy św. godz. **11.30** (X, XII, II, IV).

## MAŁŻEŃSTWO

Planowany ślub zgłasza się trzy miesiące przed zawarciem, dołączając dokumenty: aktualne świadectwo chrztu, świadectwo katechizacji ze szkoły średniej, dowód osobisty oraz dokument z Urzędu Stanu Cywilnego stwierdzający stan wolny.

**Nauki przedślubne:** od września do czerwca wg grafiku (z przerwą w lipcu i sierpniu) w poniedziałek o godz. **19.00**; poradnia przedmałżeńska: obowiązkowe spotkania w poniedziałek o umówionej godzinie między **17.00** a **19.00** (sala nr 10).

Rzymskokatolicka parafia NMP Królowej Pokoju  
ul. Ojców Oblatów 1  
54-239 Wrocław

tel. **71 793 6771 w. 46** (biuro parafialne)

fax: **71 793 6771 w. 30**

e-mail: [krolowa.pokoju@archidiecezja.wroc.pl](mailto:krolowa.pokoju@archidiecezja.wroc.pl)

## SAKRAMENT CHORYCH

Sakramentu chorych udzielamy podczas odwiedzin chorych w wyznaczone piątki i soboty miesiąca oraz na indywidualne wezwanie. Przypominamy, że nie jest to sakrament umierających, lecz właśnie chorych, należy zatem w każdej poważnej chorobie wezwać kapłana z posługą sakramentalną.

Wszyscy chorzy naszej parafii mają możliwość przyjęcia Komunii Świętej w każdą niedzielę dzięki posłudze nadzwyczajnych szafarzy Komunii Świętej.

Chorych należy zgłaszać w biurze parafialnym.

## POGRZEB

W przypadku śmierci nie wzywamy kapłana do zmarłego. Najpierw trzeba załatwić formalności w Urzędzie Stanu Cywilnego i pogrzeb. Do biura parafialnego приходzimy z odpisem aktu zgonu, ustalamy godzinę Mszy św. (zwykle godz. **8.30** lub **9.30**) i informujemy o miejscu i terminie pogrzebu.

W dniu pogrzebu zabieramy kapłana na cmentarz, gdzie odprawiane są ceremonie pogrzebowe.

## NABOŻEŃSTWA

**Adoracja Najświętszego Sakramentu** w pierwszą niedzielę miesiąca od godz. **14.00** do **18.00** i w każdy piątek od godz. **15.00** do **18.00**.

**Nabożeństwo Maryjne Pierwszych Sobót:** o godz. **8.30** Różaniec, Msza św. i adoracja Najświętszego Sakramentu.

**Nabożeństwo powołaniowe** w pierwszy czwartek miesiąca przed wieczorną Mszą Świętą.

**Nabożeństwo do Najświętszego Serca Pana Jezusa** w pierwszy piątek miesiąca po wieczornej Mszy Świętej.

**Nabożeństwo do Matki Bożej Fatimskiej** 13. dnia miesiąca po wieczornej Mszy Świętej.

**Nowenna do św. Antoniego** we wtorki na Mszy św. o godz. **9.00**.

**Nabożeństwo różańcowe w październiku:** dla dzieci o godz. **16.30**, dla dorosłych po wieczornej Mszy Świętej.

**Wypominki z różańcem za zmarłych** od 1 listopada, po Mszy św. wieczornej; jak długo przynoszone są kartki wypominkowe.

**Koronka do Miłosierdzia Bożego** w poniedziałki po wieczornej Mszy Świętej oraz codziennie o godz. **15.00** w kościele św. Jerzego.

Wielki Post: **Droga Krzyżowa** – piątek: dla dzieci o godz. **16.30**, dla dorosłych o godz. **17.30**; **Gorzkie Żale** – niedziela o godz. **17.00**

## ROCZNICE

Pierwszą rocznicę urodzin i chrztu św. obchodzimy w naszej parafii w drugą niedzielę miesiąca. Msza Święta i błogosławieństwo rocznych dzieci o godz. **13.00**

Kolejne rocznice małżeństwa obchodzimy w czwartą niedzielę miesiąca. Msza św. w intencji jubilatów o godz. **13.00**

Gdy ktoś obchodzi srebrne lub złote gody, możliwa osobna Msza Święta z uroczystym odnowieniem przysięgi małżeńskiej. Obchody rocznicowe należy wcześniej zgłosić w biurze.

## WAŻNE INFORMACJE

**Biuro parafialne:** poniedziałek–piątek od godz. **16.00** do **17.30**

**Parafialny Zespół Caritas:** czwartek od godz. **17.00** do **18.00**

**Księgarnia parafialna:** niedziela od godz. **9.30** do **13.00**

poniedziałek–piątek od godz. **13.00** do **18.00**

Konto parafii: Bank PEKAO S.A. I Oddział Wrocław  
Nr rachunku 49 1240 1994 1111 0000 2496 8601  
Tytuł wpłaty: darowizna na cele kultu religijnego

# Ocalmy od zapomnienia mogiły przodków

**W wielkiej społecznej akcji *Mogiłę pradiada ocal od zapomnienia* zebraliśmy znicze i dostarczyliśmy je do TVP 3 Wrocław – Studio Wschód. W tym roku szkolnym do akcji dołączył do nas Zespół Szkół nr 12 SP ZOZ przy ul. Białowieskiej. Zebraliśmy ponad 300 zniczy.**

Po raz kolejny uczniowie szkół i placówek Fundacji Ewangelickie Centrum Diakonii i Edukacji im. ks. Marcina Lutra we Wrocławiu (Szkoła Podstawowa z oddziałami gimnazjalnymi, Liceum Ogólnokształcące Integracyjne z oddziałami integracyjnymi, Liceum Ogólnokształcące, Technikum Ekonomiczne, Branżowa Szkoła I stopnia oraz Polsko-Niemiecka Szkoła Podstawowa) w dniach od 24 września do 24 października br. z zaangażowaniem uczestniczyli w zbiórce zniczy przeznaczonych na polskie mogiły na dawnych kresach wschodnich Rzeczypospolitej.

Dziennikarka TVP3 Wrocław, Pani Grażyna Orłowska-Sondej, od 16 lat prowadzi w lokalnej telewizji program Studio Wschód. Zainicjowała również akcję zbiórki zniczy, którą prowadzi pod patronatem Dolnośląskiego



Urzędu Wojewódzkiego we Wrocławiu i Dolnośląskiego Kuratora Oświaty. Akcję poparł również od początku JE ks. kard. Henryk Gulbinowicz.

Inicjatywa ma na celu ratowanie polskich cmentarzy pozostawionych na kresach wschodnich. Akcja rozpoczęła się, gdy w 1999 r. mieszkańcy Kołomyi zaapelowali do nas o pomoc w ratowaniu zabytkowej nekropolii, przeznaczonej przez tamtejsze władze do likwidacji. Przez 4 lata trwał remont. Wolontariusze z ziemi wrocławskiej przyjeżdżają tutaj co rok. W tych grobach pochowani są nasi przodkowie – dziadkowie i pradiadkowie mieszkańców naszego miasta, Dolnego Śląska i innych regionów Polski. Wiele tych grobów jest zapomnianych, opuszczonych i zniszczonych – dzięki naszej pamięci unikną zagładzie spowodowanej przez upływ czasu. Zapalone znicze na polskich grobach będą znakiem naszej miłości i pamięci. To nasz patriotyczny obowiązek.

Uczniom, Rodzicom, Wychowawcom klas i Nauczycielom składamy serdeczne podziękowania i gratulujemy udziału w patriotycznej akcji. Po raz kolejny pokazaliśmy, że przez wspólne zaangażowanie możemy bezinteresownie uczynić wiele dobrego dla innych.

**KATECHETKA  
MARZENA PODRAZA**



**Hej kołęda, kołęda!**

**Dyrekcja, nauczyciele i uczniowie  
SP nr 5 we Wrocławiu  
zapraszają  
wszystkie dzieci z rodzicami  
z okolicznych szkół i przedszkoli  
na wspólne kołędowanie  
15 grudnia 2017 r. o godz. 17.00  
na terenie naszej placówki.**

**Organizatorzy**

## PÓŁKOLONIE ZIMOWE W SP 5

**dla dzieci z klas I–III  
15–19 stycznia 2018**

**Atrakcyjne zajęcia:**

- wyjścia do kina, Hydropolis, Hasta la Vista
- warsztaty kulinarne Akademii Młodego Kucharza
- zajęcia sportowe, językowe, artystyczne
- instruktaż pierwszej pomocy

**Zapewniamy:**

- wykwalifikowaną kadrę pedagogiczną
- wyżywienie (drugie śniadanie i obiad)

**Oплата 100 zł za turnus**

**Informacje i zapisy  
do 15 grudnia 2017**

**Sekretariat SP 5  
ul. Jelenia 7**

**Tel. (71) 798 6703**



## Betlejem Wrocławskie

Wydział Duszpasterski Kurii Metropolitalnej Wrocławskiej informuje, że po raz drugi odbędzie się we Wrocławiu koncert ewangelizacyjny pt. „Betlejem wrocławskie”. Zapraszamy 12 stycznia 2018 r. do Hali Stulecia na godz. 19.00. Wydarzenie jest objęte patronatem Konferencji Episkopatu Polski oraz ks. abp. Józefa Kupnego, metropolity wrocławskiego. Dochód z koncertu zostanie przekazany na realizację programu dożywiania „Głodnych nakarmić”.

Wystąpią gwiazdy polskiej estrady: Natalia Kukulska, Kasia Moś, Igor Herbut, Mietek Szcześniak, Daria Zawiałow, Beata Bednarz, Mate.O, Agnieszka Musiał, Dana Winnycka i Adam Krylik. Wokalistom towarzyszy orkiestra kameralna AUKSO oraz 10-osobowy międzynarodowy band.

Koncert jest wydarzeniem artystycznym i multimedialnym na najwyższym poziomie. Zapraszamy wszystkich, którzy chcą wspólnie doświadczyć niezwykłości czasu Bożego Narodzenia i wzmacniać nie tylko religijną, ale także społeczną i kulturalną siłę naszej wiary. Wszyscy uczestnicy koncertu wraz ze swym Biskupem złożą sobie życzenia, połączą się opłatkiem i wspólnie ze wszystkimi artystami zaśpiewają kilka kolęd.

**Bilety: 40, 60, 80 zł**

**Tel. 727 550 550**

**www.bilety24.pl**

**www.betlejemwpolsce.pl**

## ŚDM PANAMA 2019



## PANAMA 2019

Po Światowych Dniach Młodzieży w Krakowie pozostało w nas pragnienie, aby to doświadczenie radości Ewangelii przenieść w codzienność i w ten sposób nie tylko zmieniać rzeczywistość, ale także przygotowywać się do spotkania z papieżem Franciszkiem w 2019 roku w Panamie.

W każdy czwarty wtorek miesiąca młodzież wrocławska przygotowuje się wspólnie do wyjazdu na ŚDM w Panamie, modląc się, czytając papieskie orędzie, podejmując inicjatywy, które pozwolą dzielić się z innymi wiarą. Wtorkowe spotkania pod czwórką (ul. Katedralna 4) prowadzi ks. Mariusz Sobkowiak, diecezjalny koordynator Światowych Dni Młodzieży.

Terminy spotkań w 2018 r.: 23 stycznia, 27 lutego, 27 marca, 24 kwietnia, 22 maja.

Czas: godz. 18.00–20.30

Módlmy się wszyscy w intencji dobrego przygotowania Światowych Dni Młodzieży Panama 2019.

### MODLITWA ŚWIATOWYCH DNI MŁODZIEŻY PANAMA 2019

Ojcze miłosierny, Ty nas wzywasz,  
abyśmy traktowali nasze życie jako drogę zbawienia:  
pomóż nam patrzeć na przeszłość z wdzięcznością,  
przeżywać naszą teraźniejszość z odwagą  
i budować naszą przyszłość z nadzieją.

Panie Jezu, Przyjacielu i Bracie,  
dziękujemy, że patrzysz na nas z miłością.

Spraw, abyśmy słyszeli Twój głos,  
który rozbrzmiewa w sercu każdego  
z mocą i światłem Ducha Świętego.

Daj nam łaskę bycia Kościołem w drodze,  
głoszącym z żywą wiarą i młodym obliczem radość Ewangelii;  
Kościołem, który pracuje nad budową społeczeństwa  
bardziej sprawiedliwego i braterskiego,  
jakiego wszyscy pragniemy.

Prosimy Cię za Papieża, za biskupów i wszystkich,  
którzy wezmą udział w najbliższych  
Światowych Dniach Młodzieży w Panamie,  
a także za wszystkich,  
którzy się przygotowują, aby ich przyjąć.

Matko Boża, Patronko Panamy,  
spraw, abyśmy modlili się i żyli z tą samą hojnością, co Ty:  
„Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie  
według słowa twego” (Łk 1, 38).

Amen.

REDAKCJA

### Dla dzieci

Bruno Ferrero SDB

#### **Opowiadania bożonarodzeniowe i adwentowe**

Wydawnictwo Salezjańskie 2017

Kto wie o tym, że dwoje dzieci ocaliło Boże Narodzenie przed zachłannymi agentami reklamy? Gdzie swoją podróż zakończyły złoto, kadzidło i mirra? Dlaczego na Boże Narodzenie ubiera się choinkę? Dlaczego w czasie świąt roz-wiesza się włosy anielskie?

Po tę książkę powinni sięgnąć ci, którzy lubią opowiadać historie dzieciom w domu, w szkole, na katechezie, oraz wszyscy, którzy lubią opowiadania.



### Dla dorosłych

Krzysztof Wons SDS

#### **Cały sprawiedliwy Józef**

Wydawnictwo Salvator 2017

Józef jest człowiekiem takim jak każdy z nas, ze skłonnością do słabości, z własnymi ograniczeniami. W tym, co zwyczajne, ujawnia się jednak to, co wyjątkowe i święte. Józef z Nazaretu – znany nam wszystkim, a jednocześnie nieznany nikomu, za wyjątkiem garstki krewnych i sąsiadów. Jest jednak coś w jego człowieczeństwie, co fascynuje najbardziej i czyni go świętym: był człowiekiem krystalicznie sprawiedliwym. Sprawiedliwym wobec Boga, wobec małżonki Maryi, wobec Jezusa i wobec własnego powołania do ojcostwa. Józef cały pulsuje świętością, ponieważ cały jest sprawiedliwy.



### Dla młodzieży

ks. Aleksander Zienkiewicz

#### **Miłości trzeba się uczyć**

Wydawnictwo Bratni Zew 2017

Ta mądra książka jest „zacytywana” od lat, a jej kolejne wydania przynoszą wiele pożytku wszystkim, którzy marzą o prawdziwej miłości i o szczęśliwym małżeństwie.

Nie daje ona łatwych recept na udane narzeczeństwo, małżeństwo i rodzinę, ale inspiruje do uczenia się odpowiedzialnej miłości, bo tylko taka miłość może dać szczęście i spełnić marzenia. Jest nieodzownym warunkiem nie tylko życia wiecznego, ale również warunkiem pokoju, szczęścia i radości człowieka tu, na ziemi.



### **„PODNIEŚ RĄCZKĘ, BOŻE DZIECIĘ, BŁOGOSŁAW OJCZYZNĘ MIŁĄ”**



**Naszym Ojcom Oblatom  
i wszystkim Parafianom życzymy,  
by w święta Bożego Narodzenia  
obdarowywali się wiarą, miłością i nadzieją,  
budowali wspólnotę wokół Bożego Dzieciątka  
i Jego biednych, ale ofiarnych Rodziców.  
Wszystkim, którzy wspierają Caritas  
modlitwą i ofiarą, życzymy,  
by ich drogi prowadziły do nieba.  
Tym, którzy korzystają z naszej posługi,  
życzymy, by spotykali ludzi gotowych do pomocy.  
Jezu, rozjaśnij nasze umysły, porusz nasze serca, byśmy  
zauważali potrzebujących i umieli im pomagać.**

**PARAFIALNY ZESPÓŁ CARITAS**

### **WIGILIJNE DZIEŁO POMOCY DZIECIOM**

#### **MIŁOSIERDZIE JEST JEDNO**

Wspólna akcja charytatywna  
wspólnot chrześcijańskich:  
katolików, ewangelików  
i prawosławnych

Zapal wigiliną świecę  
Wyślij sms o treści: **SWIECA**  
na nr **72052**  
(2,46 zł z VAT)



## Jestem Polką i Polakiem!

W naszym przedszkolu obchodziliśmy 10 listopada Święto Niepodległości. To wyjątkowy dzień dla nas – Polaków. Z tej okazji wszystkie dzieci przyszły do przedszkola odświętnie ubrane i miały przypięte kotyliony w barwach narodowych.

Uroczystość rozpoczęła pani Dyrektor, która powitała zebrane dzieci i zaproszonych gości: klasę Ib ze Szkoły Podstawowej nr 65, a w niej naszych absolwentów, oraz personel przedszkola. Następnie grupa III wystąpiła z programem artystycznym. Dzieci recytowały wiersze patriotyczne i śpiewały piosenki. Na koniec wszystkie grupy radośnie zaśpiewały „Jestem Polką i Polakiem”.

Poprzedniego dnia dzieci obejrzały film „Polak mały”, dzięki któremu zapoznały się z symbolami narodowymi i historią Polski oraz utrwaliły wiadomości na ten temat. Dumnie, przyjmując właściwą postawę na baczność, odśpiewały też hymn Polski „Mazurek Dąbrowskiego”. Głównym celem spotkania było kształtowanie miłości i przywiązania do kraju ojczystego, jego kultury i tradycji oraz poznanie polskich symboli narodowych.

MARIOLA GŁOGOWSKA



# ON PRAGNIE

## SPĘDZIĆ WIECZÓR Z TOBĄ

SPOTKANIA  
Z BOGIEM  
ŻYWYM

W KAŻDY  
PONIEDZIAŁEK  
O 19:30



KOŚCIOŁ ŚW. JERZEGO  
PRZY PAR. PW. NMP KRÓLOWEJ  
POKOJU, UL. OJCÓW OBLATÓW 1,  
WROCŁAW - POPOWICE



# „NOC ŚWIĘTYCH” – 31.10.2017

FOT. AGATA COMBIK, GOŚC NIEDZIELNY WROCŁAW



## PLAN KOŁĘDY

|                             |                                                                 |
|-----------------------------|-----------------------------------------------------------------|
| 27.12.2017 – środa –        | Kwiska, Bystrzycka, Gądowska, Brynicka                          |
| 28.12.2017 – czwartek –     | Stobrowska, Kłodnicka, Małopanewska,<br>Legnicka 45–70          |
| 29.12.2017 – piątek –       | Legnicka 74–140                                                 |
| 30.12.2017 – sobota –       | Legnicka 142–162, Wejherowska 3–35                              |
| 02.01.2018 – wtorek –       | Wejherowska 37–77                                               |
| 03.01.2018 – środa –        | Bobrza 2–30                                                     |
| 04.01.2018 – czwartek –     | Bobrza 32–44, Białowieska 4–30, 20a–30a (parzyste)              |
| 05.01.2018 – piątek –       | Białowieska 5–43 (nieparzyste),<br>Białowieska 32–36 (parzyste) |
| 06.01.2018 – sobota –       | Białowieska 38–82                                               |
| 07.01.2018 – niedziela –    | Jelenia 4–14, Niedźwiedzia 5–23                                 |
| 08.01.2018 – poniedziałek – | Jelenia 16–28, Niedźwiedzia 24–44<br>(parzyste i nieparzyste)   |
| 09.01.2018 – wtorek –       | Jelenia 30–56, Niedźwiedzia 45–61                               |
| 10.01.2018 – środa –        | Żubrza, Rysia, Popowicka 10–38                                  |
| 11.01.2018 – czwartek –     | Popowicka 40–74                                                 |
| 12.01.2018 – piątek –       | Popowicka 76–126, port, PKP                                     |
| 13.01.2018 – sobota –       | Popowicka 128–158                                               |
| 14.01.2018 – niedziela –    | kolęda dodatkowa                                                |

**Rozpoczęcie kolędy w dni powszednie o godz. 16.00,  
w niedziele i święta o 15.00**